

PAPIEŻ JAN PAWEŁ II - BIOGRAFIA

Karol Józef Wojtyła urodził się 18 maja 1920 roku w Wadowicach jako drugi syn Karola Wojtyły seniora i Emilii z Kaczorowskich. Jego brat, Edmund, miał wówczas 14 lat. Miesiąc po narodzinach, 20 czerwca 1920 roku, przyszły papież został ochrzczony przez księdza Franciszka Żaka, kapelana wojskowego, w kościele znajdującym się przy wadowickim Rynku Głównym. Jego ojcem chrzestnym został Józef Kuczmierczyk, zaś matką chrzestną - Maria Wiadrowska. Rodzice Karola Wojtyły wiedli skromne życie. Ojciec, porucznik, był urzędnikiem administracji wojskowej. Matka, kobieta o słabym zdrowiu, wzięła na siebie prowadzenie domu; dorabiała także jako szwaczka. W domu Wojtyłów panowała religijna atmosfera, a oni sami cieszyli się szacunkiem wśród mieszkańców Wadowic.

13 kwietnia 1929 roku dziewięcioletniego Karola, który był wówczas uczniem szkoły podstawowej, spotkała pierwsza osobista tragedia. W wieku czterdziestu pięciu lat zmarła jego matka. Był to wstrząs dla całej rodziny. Niemal zaraz po pogrzebie Karol Wojtyła senior zabrał synów do Sanktuarium Maryjnego w Kalwarii Zebrzydowskiej, do którego przyszły papież często później powracał...

Od tej chwili to ojciec zajął się wychowaniem Karola, dbał o jego rozwój intelektualny i fizyczny. We wrześniu 1930 roku Lolek - bo tak wołano na niego w domu - rozpoczął naukę w I Państwowym Gimnazjum Męskim im. Marcina Wadowity w Wadowicach. Nie miał problemów z nauką i już wtedy wyróżniał się wśród rówieśników szczególną pobożnością. W pierwszej klasie gimnazjum, zachęcony przez księdza Kazimierza Figielewicza, wstąpił do kółka ministranckiego. W latach gimnazjalnych objawił się także talent pisarski i aktorski Karola, który mógł się rozwijać pod czujnym okiem polonisty, Kazimierza Forsysia. Wojtyła występował w szkolnych inscenizacjach Antygony, Balladyny i Ślubów panińskich, brał udział również w konkursach recytatorskich. Młodych gimnazjalistów pasjonował także sport, szczególnie piłka nożna. Lolek grywał w nią z upodobaniem jeszcze w szkole podstawowej. Podczas meczy, które często rozgrywane były pomiędzy drużynami katolików i Żydów, występował najczęściej na pozycji bramkarza, zarówno w jednym, jak i drugim zespole.

Zaledwie trzy lata po śmierci matki, 5 grudnia 1932 roku, Karola dotknęła kolejna tragedia - w wieku 26 lat zmarł jego brat, Edmund, który był lekarzem. Od chorej pacjentki zaraził się panującą wówczas w szpitalu w Bielsku-Białej szkarlatyną.

14 maja 1938 roku Karol Wojtyła wzorowo zdał egzamin dojrzałości. Kierując się miłością do teatru i literatury, z inspiracji Mieczysława Kotlarczyka, będącego nauczycielem w gimnazjum karmelickim, wkrótce rozpoczął studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego (obecny Instytut Polonistyki, przy ul. Gołębiej 20 - na I piętrze znajduje się tu tablica, z napisem w języku polskim i łacińskim, upamiętniająca studia Karola Wojtyły - Jana Pawła II w latach 1939 - 1940). Wraz z ojcem

przeprowadził się wówczas do Krakowa. Decyzja o studiowaniu filologii polskiej była zaskoczeniem dla wielu osób, które w religijnym młodzieńcu widziały świetnego kandydata na księdza.

Po przybyciu do Krakowa ojciec i syn zamieszkali przy ulicy Tynieckiej 10, w dwóch pokojach w suterenie, która należała do rodziny matki Karola. Od początku pobytu w Krakowie Wojtyłę pochłonęło życie intelektualne i artystyczne. Filologia polska na Uniwersytecie Jagiellońskim przeżywała wówczas okres swojej świetności, co dostarczało młodemu studentowi wielu bodźców do rozwoju intelektualnego. Świeżo zawarte znajomości oraz szczególna atmosfera Krakowa zachęcały do tworzenia poezji. Fascynacja teatrem doprowadziła Karola do przyłączenia się do Konfraterni Teatralnej, prowadzonej przez Tadeusza Kudlińskiego. Pod nazwą „Studio 39” wystawiono wówczas spektakl Kawaler księżycowy poety Mariana Niżyńskiego, w którym wystąpił również Wojtyła. We wspólnocie Konfraterni Karol nawiązał m.in. znajomość z Juliuszem Kydryńskim, który później stał się jego bliskim przyjacielem.

Nadszedł 1 września 1939 roku. Niemcy zaatakowały Polskę. Kraków stał się obiektem nalotów, a już 6 września wojska niemieckie wkroczyły do dawnej stolicy Polski. Wawel zajął generalny gubernator Hans Frank; katedrę zamknięto dla zwykłych odwiedzających. Szansę na kontynuację studiów przekreśliła przeprowadzona przez Niemców Sonderaktion Krakau - akcja pacyfikacyjna, skierowana przeciwko środowisku polskich uczonych, przeprowadzona 6 listopada 1939 roku na Uniwersytecie Jagiellońskim. W jej wyniku zamknięto Uniwersytet, a profesorów wywieziono do obozu Sachsenhausen. Równocześnie pogarszała się sytuacja materialna Karola i jego ojca. Karol musiał szukać pracy. Znalazł ją w Zakładach Chemicznych „Solvay” w Borku Fałęckim. Początkowo pracował w kamieniołomach w Zakrzówku, gdzie wydobywano wapień potrzebny do produkcji sody. Praca ta była ciężka, jednak dawała względne bezpieczeństwo, gdyż Niemcy, ze względów strategicznych, uznawali zakład za potrzebny. Wiosną 1941 roku Wojtyła został pomocnikiem strzałowego Franciszka Łabusia, który ponoć nieraz radził mu, aby został księdzem.

Pomimo pracy w fabryce, Karol Wojtyła mógł wziąć udział w rekolekcjach, organizowanych w parafii św. Stanisława Kostki na Dębnikach. Tutaj właśnie nawiązał kontakt z krawcem Janem Tyranowskim. Ten czterdziestoletni mistyk i asceta był osobą, która w pierwszej chwili nie wzbudzała sympatii. Brak wykształcenia teologicznego nie przeszkodził jednak Tyranowskiemu w wygłaszaniu porywających kazań. Oczytany w pismach św. Jana od Krzyża i św. Teresy z Avila, swoimi zainteresowaniami wywarł niekwestionowany wpływ na Wojtyłę, którego uczynił zelatorem własnej piętnastki różańcowej. Wydaje się, iż kontakt z Tyranowskim przyczynił się także do odnalezienia powołania przez przyszłego papieża.

Na początku 1941 roku ojciec Wojtyły zachorował. Gdy 18 lutego Karol, który się nim opiekował, wrócił do domu z obiadem, zastał swego ojca martwego. Tę śmierć odczuł bardzo boleśnie. Karola

Wojtyłę seniora pochowano na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie. A młody Karol zamieszkał u państwa Kydryńskich, którzy ofiarowali mu swoją pomoc i wsparcie.

W przezwyciężeniu smutku po stracie ojca Karolowi pomógł także Mieczysław Kotlarczyk, wraz z żoną zamieszkał w mieszkaniu przy Tynieckiej. Pełen nowych pomysłów założył teatr, do którego przylgnęła później nazwa Teatr Rapsodyczny. Repertuar teatru obejmował m.in. Quo vadis, Króla-Ducha, Beniowskiego i Pana Tadeusza. Z teatrem od początku istnienia związał się (wraz z innymi studentami polonistyki UJ) także Karol Wojtyła; a o jego aktorskim talencie przekonany był sam Juliusz Osterwa.

Ku zaskoczeniu Mieczysława Kotlarczyka, w 1942 roku Wojtyła podjął decyzję o wstąpieniu do tajnego seminarium duchownego. Rano asystował przy mszy świętej księciu metropolicie Adamowi Sapiesze, by następnie udawać się do pracy w „Solvayu”. Noce poświęcał nauce. Sytuacja zmieniła się na początku sierpnia 1944 roku. Niemcy przeprowadzili masowe łapanki, aby uniknąć powstania ludności Krakowa. Wywozili wszystkich ujętych młodych mężczyzn. Niedziela 6 sierpnia 1944 - zwana „czarną niedzielą” - okazała się jednak łaskawa dla Wojtyły. Uniknął łapanki, a dzięki decyzji arcybiskupa Sapiehy, on i inni klerycy znaleźli schronienie w pałacu biskupim.

18 stycznia 1945 roku do Krakowa wkroczyły wojska sowieckie. Wojna miała się ku końcowi.

W sierpniu 1946 roku Wojtyła ukończył celująco czteroletnie studia teologiczne. 1 listopada z rąk kardynała Sapiehy otrzymał święcenia kapłańskie, a następnie odprawił swoją pierwszą mszę świętą w krypcie św. Leonarda. 15 listopada udał się wraz z księdzem Stanisławem Starowieyskim do Rzymu, aby podjąć studia na Papieskim Uniwersytecie Dominikańskim - Angelicum. Zamieszkiwał wówczas w Kolegium Belgijskim przy Via del Quirinale 26. Oprócz pogłębiania wiedzy i pracy nad doktoratem, Wojtyła miał również poznawać Rzym i podpatrywać metody prowadzenia działalności duszpasterskiej, stosowane w innych krajach. W Rzymie miał też okazję uczestniczyć we mszy celebrowanej przez Ojca Pio. Według relacji niektórych osób, Ojciec Pio przepowiedział Karolowi Wojtyłe, iż obejmie on Tron Piotrowy.

Po zdaniu egzaminu licencjackiego, z najwyższą oceną z teologii, Wojtyła przeznaczył drugi rok studiów na pisanie doktoratu pod kierunkiem profesora Reginalda Garrigou-Lagrange'a. Temat jego rozprawy doktorskiej brzmiał: Zagadnienia wiary u świętego Jana od Krzyża. Za pracę uzyskał najwyższą ocenę, jednak formalnie nie przyznano mu tytułu doktora. Jego praca bowiem nie została wydrukowana, na co młody, polski ksiądz po prostu nie miał wtedy funduszy...

Po powrocie do kraju Wojtyła został skierowany do Niegowici, gdzie miał prowadzić pracę duszpasterską. Uzyskał wówczas najpierw tytuł magistra teologii, a miesiąc później obronił poszerzoną wersję swojej rozprawy doktorskiej. Po 13 miesiącach kardynał Sapieha przeniósł wikarego do parafii św. Floriana w Krakowie. Wojtyła cieszył się sympatią wiernych, w szczególności

zaś sposób sympatią młodzieży. Spotykał się z nimi nie tylko podczas mszy świętej. Organizował spotkania, wycieczki, wspólne wyjścia do teatru i filharmonii. Zainicjował przy kościele próby chorału gregoriańskiego. Na przeprowadzane przez niego rekolekcje przychodziły setki osób. W 1950 roku Wojtyła zaczął publikować na łamach „Tygodnika Powszechnego”. Pierwszy utwór, poemat Pieśń o blasku wody, został opublikowany pod pseudonimem Andrzej Jawień, który został zaczerpnięty z Powrotu do życia Jana Parandowskiego.

W lipcu 1951 roku zmarł książę kardynał Adam Sapieha, przez wiele lat sprawujący pieczę nad Karolem Wojtyłą. Administratorem archidiecezji krakowskiej został arcybiskup Eugeniusz Baziak, który uważał, że Wojtyła powinien poświęcić się pracy naukowej. Urlop, którego udzielił mu arcybiskup, miał odciążyć Wojtyłę od obowiązków i pozwolić na opracowanie rozprawy habilitacyjnej. Wojtyła wyprowadził się wówczas z plebanii i przez następnych siedem lat mieszkał u księdza profesora Ignacego Różyckiego, przy ulicy Kanonicznej 19. 12 grudnia 1953 roku praca habilitacyjna Wojtyły, zatytułowana Ocena możliwości oparcia etyki chrześcijańskiej na założeniach systemu Maxa Schelera, została jednogłośnie przyjęta przez radę ówczesnego Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego (z którego powstała później, w roku 1981, Papieska Akademia Teologiczna). Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego nie zatwierdziło jednak tytułu naukowego i dopiero 31 października 1957 roku Wojtyła otrzymał od Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów Naukowych tytuł docenta. Pomyślny wynik kolokwium habilitacyjnego umożliwił mu rozpoczęcie pracy w Metropolitalnym Seminarium Duchownym w Krakowie oraz na Uniwersytecie Jagiellońskim. Wkrótce Wojtyła zaczął również wykładać na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, by po dwóch latach objąć Katedrę Etyki. Na jego wykłady przychodziło tylu studentów, że niektórzy musieli siadać na podłodze. W tym czasie również „Wujek” - bo takim mianem określali go zaprzyjaźnieni studenci - z radością spotykał się z młodymi i poza uniwersytetem. Chodził z nimi na wędrowniki, szczególnie chętnie w góry. Owocem lat pracy na KUL-u były także liczne artykuły Wojtyły, publikowane m.in. w czasopiśmie „Znak” oraz w „Tygodniku Powszechnym”.

W lipcu 1958 roku nadeszła z Rzymu decyzja Piusa XII dotycząca powołania Wojtyły na stanowisko biskupa pomocniczego archidiecezji krakowskiej i powierzenia mu tytularnej stolicy biskupiej Ombii. Nominację zawdzięczał arcybiskupowi Eugeniuszowi Baziakowi, który wysunął jego kandydaturę. Mając 38 lat, Karol Wojtyła został najmłodszym polskim biskupem. 28 lipca 1958 roku, przed głównym ołtarzem katedry wawelskiej, odbyła się jego konsekracja biskupia. Dokonali jej arcybiskup Eugeniusz Baziak oraz biskupi Franciszek Jop z Opola i Bolesław Kominek z Wrocławia. Nowy krakowski biskup przyjął za dewizę słowa: Totus Tuus (Cały Twój), zaczerpnięte z pism Louisa Marie Grignon de Montforta, które oznaczały całkowite oddanie się w opiekę Maryi. Pozostały one także dewizą papieża Jana Pawła II.

Wyniesienie do rangi biskupa pomocniczego pociągało za sobą nowe obowiązki. Od 1960 roku Wojtyła walczył m.in. o pozwolenie na budowę kościoła w Nowej Hucie, którego władze komunistyczne nie chciały udzielić. W tym samym roku opublikowana została także jego książka *Miłość i odpowiedzialność*, która ze względu na poruszane kwestie seksualności wywołała wiele kontrowersji. Ponadto, kwestii małżeństwa Wojtyła poświęcił również dramat *Przed sklepem jubilera*, opublikowany w miesięczniku „Znak”.

Niezwykle ważnym punktem na drodze biskupa Karola Wojtyły do objęcia papieskiego steru był Sobór Watykański II, który został otwarty 11 października 1962 roku. Biskup Wojtyła odznaczał się wyjątkową aktywnością w pracach soborowych. Znając doskonale łacinę, wielokrotnie zabierał głos i pisał opracowania. Poruszał m.in. kwestie mediów oraz liturgii. Był zwolennikiem wprowadzenia języka narodowego do liturgii, a także zaadaptowania liturgii katolickiej do tradycji Kościołów nieuropejskich.

Po zakończeniu sesji Soboru, w grudniu 1963 roku, biskup Wojtyła udał się do Ziemi Świętej. Podróż ta wywarła na nim głębokie wrażenie. Wrócił do Krakowa na święta Bożego Narodzenia, a 30 grudnia papież Paweł VI poinformował go telefonicznie o nominacji na stanowisko arcybiskupa metropolity krakowskiego, które po śmierci kardynała Sapiehy było niezajęte. Komunistyczne władze Polski, które uprzednio odrzuciły szereg kandydatur, wysuniętych przez prymasa Stefana Wyszyńskiego, zaaprobowaly biskupa Wojtyłę. Uważały bowiem błędnie, że nie będzie się interesował kwestiami politycznymi i uda się go skłócić z prymasem. Po ingresie, uroczystym objęciu władzy arcybiskupiej, 8 marca 1964 roku, arcybiskup Karol Wojtyła zamieszkał w pałacu biskupim przy ulicy Franciszkańskiej. Kolejne dwie sesje synodu również pokazały wyjątkowość arcybiskupa Wojtyły; jednocześnie angażował się w przygotowania do obchodów Millenium. To właśnie on, wspólnie z arcybiskupem Kominkiem, przekonał prymasa do akceptacji słynnego orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich, które kończyło się słowami: „Przebaczamy i prosimy o przebaczenie”. Wystosowana odezwa oburzyła władze komunistyczne, które podburzały społeczeństwo przeciwko Kościołowi, w tym przeciwko arcybiskupowi Wojtyle. Incydent ten kładł się cieniem na obchody Tysiąclecia Chrztu Polski.

Kolejnym wyróżnieniem dla Wojtyły była nominacja na kardynała, ogłoszona w maju 1967 roku, której dokonał papież Paweł VI. 28 czerwca Wojtyła odebrał biret kardynalski. Mimo ciężących na nim obowiązków, nie zaniedbywał Krakowa. Zorganizował sprawny system nauczania religii poza szkołą, był twórcą „ruchu sakrosongowego”, dbał o duszpasterstwo niewidomych i głuchoniemych, prowadził spotkania dla par i małżeństw. Ze spotkań tych narodził się Instytut Rodziny, który po latach stał się integralną częścią, założonej przez Wojtyłę, Papieskiej Akademii Teologicznej.

Zaproszony do Watykanu na pierwszy Synod Biskupów, który miał się odbyć jesienią 1967 roku, zdecydował się nie wziąć w nim udziału - na znak solidarności z prymasem Wyszyńskim, który nie

dostał pozwolenia na wyjazd z kraju. W kolejnych synodach Wojtyła brał już udział, co więcej - był jednym z najbardziej aktywnych ich uczestników. Opowiadał się za kolegalnością w Kościele, popierał pluralizm kulturowy Kościoła, obstawał przy celibacie duchownych. Jego zaangażowanie nie uszło uwagi papieża Pawła VI. Encyklika *Humanae vitae*, ogłoszona w lipcu 1968 roku, w znacznej mierze zawiera poglądy wyłożone przez Wojtyłę w projekcie encykliki oraz w książce *Miłość i odpowiedzialność*. Krytykował on zarówno aborcję, jak i sztuczne środki kontroli narodzin, a po ogłoszeniu encykliki wspierał jej idee wśród wiernych.

Jako kardynał, Wojtyła kontynuował swoje prace badawcze, czego owocem była książka *Osoba i czyn*, uważana za jedno z głównych dzieł filozoficznych przyszłego papieża. Wojtyła uczestniczył także w pracach kolejnych kongresów teologów polskich oraz w międzynarodowych zjazdach teologicznych. Sam, indywidualnie, nie stronił również od wyjazdów zagranicznych. Odbывał podróże do Stanów Zjednoczonych, Kanady, Australii i Republiki Federalnej Niemiec.

Jego pozycja w Kościele umacniała się. Był członkiem trzech kongregacji kurii i członkiem Synodu Biskupów. Regularnie odwiedzał papieża podczas prywatnych audiencji. W lutym 1976 roku został poproszony o przeprowadzenie rekolekcji dla Kurii Rzymskiej, co było wyjątkowym zaszczytem. W maju 1978 roku Karol Wojtyła odwiedził Pawła VI po raz ostatni. 12 sierpnia kardynałowie Wyszyński i Wojtyła przybyli do Rzymu, by uczestniczyć w uroczystościach pogrzebowych, a następnie w konklawe, które miało wybrać następcę Pawła VI. 26 sierpnia na nowego papieża wybrany został Albino Luciani, arcybiskup z Wenecji. Przyjął on imię: Jan Paweł I. Nie dane mu było jednak długo cieszyć się papieską godnością. Zmarł już 28 września tegoż roku. 4 października odbył się pogrzeb zmarłego papieża, po nim nastąpił okres żałoby oraz konklawe.

Głosowanie, przeprowadzone w poniedziałek, 16 października 1978 roku, wskazało na nowego papieża Karola Wojtyłę. Na pytanie, czy przyjmuje wybór, odpowiedział twierdząco. O godzinie 18.18 nad Kaplicą Sykstyńską uniósł się biały dym, wywołując okrzyki radości wiernych, zgromadzonych na placu św. Piotra. Kardynał Pericle Felici ogłosił wybór papieża- Polaka. Jan Paweł II powitał tłum słowami: „Sia lodato Gesu Cristo!” („Niech będzie pochwalony Jezus Christus!”). Wybór przerwał wielowiekową tradycję powoływania na Tron Piotrowy duchownych włoskich. W niedzielę, 22 października, odbyła się inauguracja pontyfikatu, na którą przybyli goście z całego świata. Podczas hołdu składanego przez kardynałów, nowo obrany papież pochylił się i objął prymasa Wyszyńskiego, gdy ten czynił gest poddania. W czasie mszy padły wówczas słynne słowa: „Nie lękajcie się!”. Nastąpił pontyfikat Jana Pawła II.

W pierwszą swoją pielgrzymkę papież wybrał się do Ameryki Łacińskiej. I już ta pierwsza zagraniczna wizyta okazała się wielkim duszpasterskim „sukcesem” nowej głowy Kościoła. Papież podkreślał fakt, że to właśnie ten rejon zamieszkuje największa liczba katolików na świecie oraz wyraził swoją troskę, jaką darzy zamieszkałych tam wiernych.

Zbliżał się czas pierwszej pielgrzymki do Polski. Papież przyjechał do ojczyzny 2 czerwca 1979 na zaproszenie episkopatu. Pielgrzymka zbiegła się w czasie z obchodami 900. rocznicy męczeńskiej śmierci św. Stanisława. Następcę Piotra zobaczyło wtedy osobiście co najmniej 10 milionów Polaków. Msze święte, które odprawiał, przyciągały tłumy. Kończąc zaś tę na ówczesnym placu Zwycięstwa w Warszawie (obecnie plac Piłsudskiego), wypowiedział pamiętne słowa: „Niech zstąpi Duch Twój! I odnowi oblicze ziemi, tej ziemi”. Papież dawał świadectwo swojej wiary i wielkiego patriotyzmu. Wizyta w ojczyźnie zaniepokoiła władze komunistyczne, których rządy nagle wydały się zagrożone.

Popularność Jana Pawła II wzrastała z dnia na dzień. O audiencję w Watykanie zabiegały najważniejsze osobistości. Papież miał jednak wrogów, co doprowadziło do tragicznych wydarzeń. 13 maja 1981 roku - w rocznicę objawień fatimskich - na placu św. Piotra Mehmet Ali Agca strzelił do papieża z odległości trzech i pół metra. Szybki transport do Polikliniki im. Agostino Gemellogo i natychmiastowa operacja uratowały życie Ojcu Świętemu. Po odzyskaniu przytomności papież przebaczył zamachowcy, a dwa lata później odwiedził go w więzieniu. Pobyt papieża w szpitalu zbiegł się z innym, smutnym wydarzeniem - 28 maja 1981 roku zmarł prymas Polski, kard. Stefan Wyszyński. Na następcę Wyszyńskiego Jan Paweł II mianował arcybiskupa Józefa Glempa.

Tymczasem sytuacja w Polsce stawała się coraz bardziej napięta. Papież, zaniepokojony rozwojem wydarzeń, apelował o pokojowe rozwiązanie konfliktu narastającego pomiędzy władzą komunistyczną a narodem.

Druga pielgrzymka do ojczyzny rozpoczęła się 16 sierpnia 1983. Od półtora roku trwał w Polsce stan wojenny. Głównym punktem pielgrzymki były obchody 600-lecia obrazu Maryi w jasnogórskim sanktuarium. Pielgrzymka przebiegała bez większych komplikacji. W miesiąc po jej zakończeniu stan wojenny został zniesiony.

Kolejna pielgrzymka odbyła się cztery lata później. Papież przybył do Polski 8 czerwca 1987 z okazji odbywającego się Krajowego Kongresu Eucharystycznego. Wizyta papieża wywołała entuzjazm wśród Polaków, którzy przeczuwali, że zbliża się schyłek komunistycznego reżimu.

Czwarta pielgrzymka rozpoczęta 1 czerwca 1991, była pierwszą w postkomunistycznej Polsce i przebiegała pod hasłem: „Bogu dziękujecie, ducha nie gościście”. Głównym przekazem Papieża było wtedy rozwinięcie i rozważanie pojęcia „wolność”, która nakłada na osobę również i samoograniczenia. Pielgrzymka ta różniła się od poprzednich -

Papież nie był już postrzegany jako opozycjonista wobec sprawującego władzę rządu. Podczas drugiej części wizyty, Jan Paweł II wziął udział w VI Światowym Dniu Młodzieży w Częstochowie.

28 kwietnia 1994 roku w Watykanie miał miejsce przykry wypadek. Papież poślizgnął się i upadł. Lekarze z Polikliniki Gemelli zalecili operację, która miała polegać na wstawieniu sztucznego stawu biodrowego. Odtąd Papież zaczął już poruszać się o lasce i wydawał się słabszy. Nie przeszkodziło

mu to jednak w odbywaniu następnych podróży. Piąta pielgrzymka Jana Pawła II do Polski była kilkugodzinną wizytą w diecezji bielsko-żywieckiej, przy okazji podróży apostolskiej do Czech. Miała miejsce 22 maja 1995 roku. Ojciec św. kanonizował wówczas w Skoczowie Jana Sarkandra.

Szosta pielgrzymka do Polski rozpoczęła się 31 maja 1997 roku pod hasłem: „Chrystus wczoraj, dziś i na wieki”. W programie pielgrzymki znajdowały się: kanonizacja królowej Jadwigi, uczestnictwo w obchodach 1000-lecia śmierci św. Wojciecha w Gnieźnie oraz w Kongresie Eucharystycznym we Wrocławiu. Jan Paweł II wyraził wówczas swą miłość do ojczyzny i w sposób szczególny nauczał o prawdzie. Mimo iż lata młodości miał już dawno za sobą, nie opuszczały go erudycja i pogoda ducha.

Siódma pielgrzymka Papieża do ojczyzny była najdłuższą i trwała od 5 do 17 czerwca 1999. Coraz głośniej zaczęto już mówić o problemach zdrowotnych Jana Pawła II - nie przybył na przykład na krakowskie Błonia, gdzie miał odprawić mszę świętą. Ale podczas tej pielgrzymki udało się Karolowi Wojtyłe odwiedzić rodzinne Wadowice.

Pontyfikat Jana Pawła II to jednak nie tylko pielgrzymowanie do swojej ojczyzny, choć faktem jest, że wyjazdy do Polski były najliczniejsze. W czasach, kiedy zasiadał na Stolicy Piotrowej, udał się na 104 pielgrzymki, odwiedzając wszystkie zamieszkiwane kontynenty. Na spotkania z Papieżem przychodziły rzesze wyznawców różnych religii, mimo że jego nauczanie nie było proste.

Niestrudzenie walczył o godność człowieka, niezmiennie sprzeciwiał się aborcji i eutanazji, ostrzegał przed „cywilizacją śmierci”, stawiał wysokie wymagania wiernym, ale również i sobie. Uczył, iż zło należy zwyciężać dobrem. Walcząc z laicyzacją, dostrzegał wartości płynące z różnic kulturowych pomiędzy narodami. Jako następca św. Piotra wprowadził Kościół na nowe tory. Podejmował wszelkie inicjatywy, które mogłyby pogłębić zrozumienie między podzielonymi chrześcijanami. Potępił Holokaust i antysemityzm, skutecznie budował relacje między katolikami i Żydami - do historii przeszła jego modlitwa pod Ścianą Płaczu.

Był również Papieżem ludzi młodych. Mimo wielu obowiązków znajdował czas, by brać udział w Światowych Dniach Młodzieży. Zawsze witał młodych z nieukrywaną serdecznością, w młodzieży widział budowniczych nowego świata, który opierałby się na miłości i prawdzie.

Twórczo kontynuował dzieło Soboru Watykańskiego II. Bronił tradycji Kościoła w zakresie celibatu i uczestnictwa kobiet w Kościele, co doprowadziło do tego, że spotkał się z zarzutami o konserwatyzm. Zreformował prawo kanoniczne, dokonał reorganizacji Kurii Rzymskiej; wyniósł na ołtarze wielu świętych i błogosławionych. Swoje nauczanie zawarł w 14 opublikowanych encyklikach (m.in.: *Redemptor hominis*, *Dives in misericordia*, *Laborem exercens*, *Centesimus annus*, *Sollicitudo rei socialis*), w adhortacjach i konstytucjach apostolskich.

16 sierpnia 2002 rozpoczął ostatnią i najkrótszą pielgrzymkę do Polski, podczas której poświęcił Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach.

31 marca 2005 roku stan zdrowia Jana Pawła II znacznie się pogorszył. Media przekazywały codziennie informacje od lekarzy, którzy opiekowali się Papieżem w jego apartamencie, w Watykanie. Gdy 2 kwietnia o godzinie 21.37 Renato Buzzonetti, osobisty lekarz papieski stwierdził śmierć Jana Pawła II, cały świat pogrążył się w żałobie. Pogrzeb Papieża odbył się 8 kwietnia. W uroczystościach pogrzebowych na placu św. Piotra uczestniczyło 300 tysięcy wiernych. Dwa miliardy osób oglądało transmisję z ich przebiegu w telewizji. Trumna z ciałem Papieża została pochowana w podziemiach bazyliki św. Piotra.

13 maja 2005 roku rozpoczął się proces beatyfikacyjny Jana Pawła II, przez wielu zwanego - Wielkim. W odpowiedzi na wołanie wiernych „Santo subito!”, wznoszone podczas pogrzebu Papieża, nowy papież Benedykt XVI udzielił dyspensy od pięcioletniego okresu oczekiwania na wszczęcie procesu beatyfikacyjnego, co jest zwyczajowo wymagane przez prawo kanoniczne. Beatyfikacja Jana Pawła II miała miejsce 1 maja 2011 r.

DZIEŁA OJCA ŚWIĘTEGO

1. ENCYKLIKI
2. ADHORTACJE APOSTOLSKIE
3. KONSTYTUCJE APOSTOLSKIE
4. LISTY APOSTOLSKIE

KORZENIE

Ród Wojtyłów (bądź Woytyłów - pisane zamiennie) wywodzi się ze wsi Czaniec w Beskidzie Małym. Ta prowincjonalna polska miejscina nad Sołą granicząca z Kętami należała do Białej, głównej miejscowości tego regionu. Na terenie Czańca znajdował się kościół parafialny p.w. św. Bartłomieja, który wchodził w skład dekanatu oświęcimskiego, będącego częścią archidiecezji krakowskiej. Najstarszym członkiem rodu Wojtyłów, którego imię figuruje w aktach parafialnych jest Maciej Wojtyła, urodzony w 1765 r., ożeniony 22 lipca 1800 r. z Marianną Kowalską. Zanotowano także

Franciszkę Wojtyłową (ur. 1792 r.) oraz Bartłomieja. Zdaniem badaczy genealogii, można przypuszczać, iż są to przodkowie Karola Józefa Wojtyły urodzonego 18 maja 1920 r. w Wadowicach, gdyż imiona tych przodków pojawiają się także w późniejszych dokumentach.

W sposób ciągły genealogię Karola Wojtyły, przyszłego papieża, można zrekonstruować od prapradziadka Bartłomieja Wojtyły, który wraz z Anną Hudecką miał czworo dzieci. Ich najstarszy syn Franciszek, pradziadek przyszłego papieża, był radnym gminy i iudex comunitatis (sędzią pokoju). Poślubił Franciszkę z. d. Gałuszka, która oprócz trzech synów urodziła w 1852 r. Macieja, który po kilkunastu latach opuścił Czaniec i przeprowadził się do niedalekiego Lipnika. Tam w aktach parafialnych Maciej Wojtyła został zanotowany jako „sartor ex Czaniec” (krawiec z Czańca) i „agricola” (rolnik). W rodzinnych wspomnieniach pozostał jednak jako cechmistrz krawiecki. Ożenił się z Anną Przeczek, córką piekarza, która 18 lipca 1879 r. urodziła pierworodnego syna, któremu nadano imię Karol. Po kilkudziesięciu latach, Karol Wojtyła został ojcem Karola Józefa, przyszłego papieża Jana Pawła II. Dziadek Maciej Wojtyła zmarł 23 września 1923 r. w Lipniku, gdzie został pochowany we wspólnym grobowcu z żoną Marią. Jego trzyletni wówczas wnuk Karol, przyszły papież, nie zachował o nim żadnego wspomnienia.

Matka przyszłego Jana Pawła II, Emilia pochodzi z rodziny Kaczorowskich. Genealogię tego rodu, w sposób ciągły można odtworzyć od Mikołaja Kaczorowskiego, pradziadka przyszłego papieża, który od 1821 r. pracował w warszawskich stajniach Zamoyskiego, a następnie w przy pałacu w Klemensowie. Po śmierci pierwszej żony, Franciszki z d. Kurzawa, ożenił się z Urszulą Malinowską z Magnuszewa, która 26 czerwca 1849 r. urodziła syna Feliksa. Jest to drugi dziadek przyszłego papieża. Feliks Kaczorowski, z zawodu rymarz (specjalizował się w objaniu powozów), początkowo pracował jako stangret w dobrach hrabiego Andrzeja Zamoyskiego. Po śmierci hrabiego w 1874 r. Feliks przeprowadził się do Białej, gdzie ożenił się z córką szewca, Marią Anną z. d. Scholz. Urodziło im się dziewięcioro dzieci, w tym Emilia, matka przyszłego papieża (26 marca 1884 r.) oraz Maria Anna, która po mężu przyjęła nazwisko Wiadrowska i była matką chrzestną Karola Wojtyły. Rok po urodzeniu Emilii rodzina Kaczorowskich przeprowadziła się do Krakowa. Karol Wojtyła nie znał swoich dziadków ze strony matki, gdyż zmarli przed jego narodzeniem.

16 X 1978 r. w dniu pamiętnego konklawe, z żyjących członków bardzo bliskiej rodziny Karola Wojtyły została tylko córka Marii Anny Wiadrowskiej, matki chrzestnej Karola

Wojtyły, Felicja Wiadrowska. Do niej po wyborze Ojciec Święty Jan Paweł II napisał: „Droga Lusi, Pan Bóg zrzędził, że pozostaję w Rzymie. Niezwykłe to zrzęczenie Bożej Opatrzności. Myślę sobie w tych dniach wiele o moich Rodzicach i Mundku, ale myślę także

o Twojej Mamie i Ojcu, którzy zawsze byli tak dobrzy dla mnie. Wspominam też śp. Janka

1 Adama, a także śp. Rudolfinę, Annę i Roberta. Polecam Bogu ich dusze. Dużo mi wyświadczyli dobrego. Polecam również Bogu duszę śp. Stefanii, siostry mojego ojca. Ty zostałeś jedna przy życiu z całej mojej najbliższej Rodziny (...)"

Jan Paweł II, Państwo Watykańskie 27 X 1978"

Opracowane na podstawie:

- A. Boniecki, Kalendarium życia Karola Wojtyły, Kraków 1983, s. 23 - 30
- R. Jochymek, Poprzez moich przodków, w: red. T. Borutka, Ks. K. Wojtyła, Z waszą ziemią związany byłem od dzieciństwa. Związki rodzinne, turystyczne i pastoralne z diecezją bielsko-żywiecką, Kraków 2007, s. 45 - 68
- B. Lecomte, Pasterz, Kraków 2006, s. 11 - 32

RODZINA

Karol Wojtyła, ojciec przyszłego papieża, ukończył szkołę podstawową i trzy klasy gimnazjum. Przez dłuższy czas pracował jako krawiec. W 1900 r. został powołany do austriackiego wojska i służył w 56 pułku piechoty hr. Dauna stacjonującym w Wadowicach. Po roku awansował na starszego szeregowca, a w 1904 r. na podoficera rachunkowego. Ożenił się wówczas w Wadowicach z Emilią Kaczorowską. Według wspomnień przyrodniej siostry Karola, Stefanii Wojtyły, ślub Karola z Emilią miał miejsce w Krakowie, gdzie Karol mieszkał i pracował w kwatermistrzowie. Do Wadowic zaś przeprowadzili się dopiero w 1919 r.

W wiedeńskim archiwum wojskowym odnotowane zostały następujące zapiski na temat Karola Wojtyły: „władza językiem polskim i niemieckim w mowie i piśmie”, „bardzo dobrze redaguje 'koncepty'”, „ma bardzo poprawne czystopisy”, „szybko pisze na maszynie”, „nadmierzająco dobrze rozwinięty, prawego charakteru, poważny, dobrze ułożony, skromny, dbały o honor, z silnie rozwiniętym poczuciem obowiązku, bardzo dobroduszny (łagodny) i niezmordowany (pracowity)”. Kilka lat później przełożony Wojtyły potwierdził powyższą opinię: „Pod każdym względem poprawny, całkowicie godny zaufania, podoficer doskonale pełniący kancelaryjną pracę, godny każdego wyróżnienia”.

Po uzyskaniu przez Polskę niepodległości Karol Wojtyła przeszedł do polskiej armii w stopniu porucznika. Wadowiczanie jednak nadali mu przydomek „Kapitan”, który zachował także będąc na emeryturze na którą przeszedł w 1927 r.

Emilia Kaczorowska, matka przyszłego papieża, prawdopodobnie skończyła osiem klas w szkole sióstr Miłości Bożej przy ul. Pędzichów w Krakowie. Okres młodości Emilii naznaczony został stopniowym odchodzeniem bliskich jej osób, jej sióstr i rodziców (matka zmarła gdy Emilia miała 13 lat, ojciec zaś gdy miała 24). Życie nie rozpieszczało tej wrażliwej i delikatnej kobiety nawet później, gdy została żoną wojskowego. W 1914 r. osiem lat po urodzeniu pierwszego syna, Edmunda, urodziła córeczkę, Olgę, która niebawem po urodzeniu zmarła. Mimo bólu i cierpienia życie toczyło się dalej, aby niebawem wynagrodzić to co zostało przedwcześnie zabrane. Szczęściem i radością dla Emilii stał się jej drugi syn, Karol Józef, który przyszedł na świat ok. godziny siedemnastej 18 maja 1920 r. Mieszkali wówczas w Wadowicach, w domu należącym do Chaima Bałamutha przy Rynku 2, m. 4 (dziś Kościelna 7). Karol Józef został ochrzczony 20 czerwca 1920 r. w kościele parafialnym przez kapelana wojskowego, przyjaciela ojca, ks. Franciszka Żaka. Jego rodzicami chrzestnymi byli siostra matki, Maria Anna Wiadowska oraz Józef Kuczmierczyk, szwagier Emilii.

„Karol” to imię zbyt poważne jak dla małego chłopca, dlatego matka nazywała swego syna czułym zdrobnieniem „Lolus”. Znajomi zaś mówili do niego „Lolek”. Emilia od początku wychowywała swego synka w atmosferze pobożności. Marzyła, żeby jeden z jej synów został księdzem. „Ona chciała mieć dwóch synów: lekarza i księdza; mój brat był lekarzem, a ja mimo wszystko zostałem księdzem” - po latach w rozmowie z Andre Frossardem dziecięce swe lata wspominał Jan Paweł II. (A. Frossard, Nie lękajcie się. Rozmowy z Jenem Pawłem II, Kraków 2005, s. 12)

Matka przyszłego papieża zmarła 13 kwietnia 1929 r. w wieku czterdziestu pięciu lat. W świadectwie zgonu zostało odnotowane „myocarditis, nephritis” (zapalenie mięśnia sercowego i niewydolność nerek). Lolek wówczas nie miał jeszcze dziewięciu lat. W maju tego samego roku Lolek przystąpił do Pierwszej Komunii Świętej.

Dla ojca Lolka, śmierć żony była dramatem, jednak nie zaskoczeniem. Jej stan zdrowia, który z miesiąca na miesiąc się pogarszał nie napawał nadzieją. Jako człowiek głębokiej wiary, dzień po pogrzebie zabrał swoich dwóch synów do sanktuarium w Kalwarii Zebrzydowskiej, by tam szukać pocieszenia i sił. Życie powoli nabierało nowego rytmu. Trzy lata później nagła śmierć pierworodnego syna Edmunda boleśnie doświadczyła Karola po raz drugi.

Edmund urodził się 28 sierpnia 1906 r. Był człowiekiem pełnym uroku, niezwykle zdolnym, żywiołowym i wesołym. Studiował na Uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie 30 maja 1928 r. otrzymał tytuł Doktora Wszecznauk Lekarskich. Rozpoczął swą praktykę lekarską w jednym z krakowskich dziecięcych szpitali. Wkrótce został przeniesiony do szpitala w Bielsku - Białej. Pracował tam z wielkim zaangażowaniem i poświęceniem. Zaraził się szkarlatyną od pacjentki, przy której czuwał całą noc. Mundek, bo tak nazywali go najbliżsi, zmarł 5 grudnia 1932 r.

Po latach w rozmowie z Andre Frossardem Jan Paweł II tak wspominał swego starszego brata: „Mój brat Edmund zmarł u progu samodzielności zawodowej, zaraziwszy się jako młody lekarz groźną odmianą szkarlatyny, co wówczas (1932) przy nieznajomości antybiotyków było zakażeniem śmiertelnym. Są to wydarzenia, które głęboko wryły się w mej pamięci - śmierć brata chyba nawet głębiej niż matki, zarówno ze względu na szczególne okoliczności, rzec można tragiczne, jak też i z uwagi na moją większą wówczas dojrzałość. Liczyłem w chwili jego śmierci dwanaście lat". (A. Frossard, Nie lękajcie się. Rozmowy z Jenem Pawłem II, Kraków 2005, s. 12)

Opracowane na podstawie:

- A. Boniecki, Kalendarium życia Karola Wojtyły, Kraków 1983, s. 23 - 34

- B. Lecomte, Pasterz, Kraków 2006, s. 11 - 32

UCZEŃ I KOLEGA

Karol zwany Lolkiem, 15 września 1926 r. rozpoczął naukę w męskiej Szkole Podstawowej im. Marcina Wadowity w Wadowicach. Był zdyscyplinowanym, bardzo zdolnym, bystrym i pilnym uczniem. Po śmierci matki wraz z ojcem prowadził życie skromne i uregulowane. O szóstej pobudka, śniadanie, codzienna Msza św. Następnie szkoła, po której wraz z ojcem udawał się na obiad do jadłodajni p. Marii Banaś. Po obiedzie dwie godziny odpoczynku i zabaw. Wraz z kolegami biegał nad Skawę, grał w piłkę nożną. Zimą w hokeja bądź w przykościelnej sali w ping - ponga. Następnie odrabiał lekcje w domu. Na zakończenie dnia wraz z ojcem szedł na spacer, podczas którego nieraz wchodzili do kościoła.

We wrześniu 1930 r. rozpoczął naukę w I Państwowym Gimnazjum Męskim im. Marcina Wadowity w Wadowicach. Odkrył wówczas „szczególne zamiłowanie" do lekcji języka polskiego, a zwłaszcza do języka - słowa, ich znaczeń i ich brzmień. To rozbudziło w nim zainteresowanie poezją i teatrem. Uczęszczał na spotkania Kółka Teatralnego stworzonego przez polonistów z żeńskiego gimnazjum im. Michaliny Mościckiej i męskiego gimnazjum im. Marcina Wadowity. Jedną z pierwszych wystawionych sztuk w której zagrał Karol była Antygona Sofoklesa. Grał wówczas Hajmona. W lutym 1937 r. amatorski teatr wystawiał Balladynę J. Słowackiego, w której grał dwie role: Kirkora oraz objętą w ostatniej chwili rolę von Kostryna. Grał także w Ślubach panińskich A. Fredry, w sztuce Zygmunt August St. Wyspiańskiego, w Nie - Boskiej komedii Z. Krasińskiego. Karol nie tylko był aktorem, ale także pomagał w pracach reżyserskich.

Dla Karola lata gimnazjalne to był czas nawiązywania głębokich relacji, które trwały przez całe życie. Zaprzyjaźnił się m.in. ze Zbigniewem Siłkowskim, z którym długo siedział w jednej ławce. Także z Janem Kusiem, Tomaszem Romańskim, Antonim Bohdanowiczem, który później został biskupem. Szczególnymi zaś przyjaciółmi Karola byli Żyd - Jerzy Kluger oraz Halina Królikiewicz, po mężu Kwiatkowska, córka dyrektora gimnazjum, która już wtedy była dobrze zapowiadającą się aktorką. Zaprzyjaźnił się także z Mieczysławem Kotlarczykiem, nauczycielem prywatnego gimnazjum karmelitów, z którym godzinami rozmawiał o teatrze, literaturze i filozofii. Bliski Karolowi był także ks. Kazimierz Figlewicz, który jako wikary wadowickiej parafii, uczył gimnazjalistów religii. Był on dla Karola duchowym przewodnikiem, który czuwał nad religijnym rozwojem dobrze zapowiadającego się młodzieńca. Dzięki niemu Karol został ministrantem.

Ojciec Lolka także czuwał nad religijnym i intelektualnym rozwojem swego syna. Wspólnie czytali Pismo Św. Często pielgrzymowali do Kalwarii Zebrzydowskiej, czy wyruszali na górskie szlaki. Ojciec zaszczerpiał w nim zainteresowanie historią Polski oraz chęć podróżowania. Często zasiadali razem i pochylali się nad atlasem geograficznym. Uczył go języka niemieckiego i dlatego opracował dla niego mały słownik.

3 maja 1938 r. Karol przyjął sakrament bierzmowania wybierając jako swego patrona św. Huberta. Jego świadkiem był ojciec przyjaciela, p. Siłkowski. Kilka dni później, bo 14 maja Karol zdał egzamin dojrzałości. Latem wraz z ojcem przeprowadził się do Krakowa, gdzie zamieszkał w domu wujka Roberta, na Dębnikach, przy ul. Tynieckiej 10.

Opracowane na podstawie:

- A. Boniecki, Kalendarium życia Karola Wojtyły, Kraków 1983, s. 31 - 38
- B. Lecomte, Pasterz, Kraków 2006, s. 34 - 47

KRYSTALIZOWANIE SIĘ POWOŁANIA KAPŁAŃSKIEGO

Po maturze, Karol rozpoczął studia z filologii polskiej na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Ukończył tylko pierwszy rok. 6 listopada 1939 r. Niemcy zlikwidowali Uniwersytet wywożąc jego profesorów do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen.

Zafascynowanie teatrem i rolą słowa, mimo zagrożeń, jakie niosła ze sobą wojna, było w Karolu wciąż żywe. Karol wiele czytał i pisał pierwsze młodzieńcze utwory literackie. Od października 1939 r. z Tadeuszem Kwiatkowskim i Danutą Michałowską wieczorami spotykał się w domu Juliusza

Kydryńskiego, gdzie z podziałem na role czytali wielką literaturę polską. Z grupy tej nieco później, bo 22 sierpnia 1941r. powstał Teatr Rapsodyczny, na czele którego stanął Mieczysław Kotlarczyk, wadowicki przyjaciel Karola, który także przeprowadził się do Krakowa. Konspiracyjny teatr rozpoczął swą działalność od rapsodów Króla - Ducha J. Słowackiego. Stąd nazwa Teatr Rapsodyczny.

Nieco wcześniej, bo w lutym 1940 r. w parafii św. Stanisława Kostki na Dębnikach, gdzie organizowane były dla męskiej młodzieży spotkania formacyjne, Karol poznał Jana Tyranowskiego, który był animatorem grupy Żywego Różańca, naśladowcą św. Jana od Krzyża i świeckim ojcem duchownym. Uczył młodzieńców podstawowych metod pracy nad sobą i odkrywał przed nimi głębokie bogactwa pism św. Jana od Krzyża. Karol odnalazł w nich wskazówki dla rozwoju własnego życia kontemplacyjnego.

Aby uchronić się przed wyjazdem na przymusowe roboty, od września 1940 r. Karol rozpoczął pracę jako robotnik w kamieniołomie na Zakrzówku. Rok później przeszedł do oczyszczalni wody w fabryce sody Solvay w Borku Fałęckim. Początek roku 1941 przyniósł Karolowi bolesne i trudne doświadczenie. 18 lutego zmarł Jego ojciec. Pogrzeb odbył się 22 lutego o godz. 11:30 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, gdzie został pochowany obok swej żony Emilii, w grobowcu który stał się rodzinnym grobowcem Wojtyłów.

„Moje lata chłopięce i młodzieńcze łączą się przede wszystkim z postacią ojca, którego, życie duchowe po starcie żony i starszego syna niezwykle się pogłębiło. Patrzyłem z bliska na jego życie, widziałem, jak umiał od siebie wymagać, widziałem, jak klękał do modlitwy. To było najważniejsze w tych latach, które tak wiele znaczą w okresie dojrzewania młodego człowieka. Ojciec, który umiał sam od siebie wymagać, w pewnym sensie nie musiał już wymagać od syna. Patrząc na niego, nauczyłem się, że trzeba samemu sobie stawiać wymagania i przykładać się do spełnienia własnych obowiązków. Ten mój Ojciec, którego uważam za niezwykle człowieka, zmarł - prawie że nagle - podczas drugiej wojny światowej i okupacji, zanim ukończyłem dwudziesty pierwszy rok życia". (A. Frossard, Nie lękajcie się! Rozmowy z Janem Pawłem II, Kraków 2005, s. 12)

Karol powoli odkrywał w sobie powołanie do życia zakonnego. Dwukrotnie usiłował wstąpić do zakonu karmelitańskiego. Pierwszy raz okazało się to niemożliwe, gdyż w czasie niemieckiej okupacji z zakładu pracy nie można było zwolnić człowieka młodego i zdrowego. Poza tym nowicjat w Czernej był zamknięty. Czas obłóczyn Karola został więc odłożony na czas powojenny. Karol podjął zatem decyzję wstąpienia do podziemnego Krakowskiego Seminarium Duchownego. Miało to miejsce jesienią 1942 r. Rozpoczął studia z filozofii i teologii, które po odzyskaniu przez Polskę niepodległości kontynuował na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Karol podczas

studiów teologicznych kolejny raz usiłował wstąpić do karmelitów bosych. Jego prośba spotkała się jednak z odmową Ks. Kard. Stefana Sapiehy.

Na seminarium naukowym u ks. prof. Ignacego Różyckiego, Karol rozpoczął swe naukowe zmagania nad pracą magisterską której tytuł brzmiał Pojęcie środka zjednoczenia duszy z Bogiem w nauce św. Jana od Krzyża. Nie ukończył jej jednak gdyż Ks. Kard. Stefan Sapieha postanowił wysłać Karola na studia do Rzymu. Dla kontynuowania dalszych studiów uniwersytety kościelne nie wymagały stopnia magistra z teologii. 13 października 1946 r. w kaplicy Pałacu Arcybiskupa Krakowskiego z rąk Ks. Kard. Stefana Sapiehy Karol przyjął zatem święcenia subdiakonatu. Tydzień później, 20 października przyjął święcenia diakonatu. Święcenia prezbiteratu natomiast Karol otrzymał 1 listopada 1946 r. także z rąk Ks. Kard. Stefana Sapiehy w kaplicy Pałacu Arcybiskupa. W Dzień Zaduszny, 2 listopada na Wawelu w romańskiej krypcie św. Leonarda odprawił trzy Msze za dusze zmarłych rodziców i brata. Mszę prymicyjną dla przyjaciół odprawił na Wawelu 4 listopada. Kolejną Mszę prymicyjną odprawił w kościele parafialnym p.w. św. Stanisława Kostki na Dębnikach i kilka dni później w kościele parafialnym p.w. Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny w Wadowicach.

„Czas ostatecznego dojrzewania mojego powołania kapłańskiego (...) łączy się z okresem drugiej wojny światowej, z okresem okupacji nazistowskiej. Czy można to uważać za zwykły zbieg okoliczności? Czy też istnieje jakiś głębszy związek pomiędzy tym, co dojrzywało we mnie, a wydarzeniami historycznymi? Na tak postawione pytania trudno odpowiedzieć. W planach Bożych nic nie jest przypadkowe. Myślę, że skoro Bóg mnie powoływał, to we właściwym momencie powołanie to musiało się objawić. A że tym momentem okazała się druga wojna światowa, to nadaje to całemu temu procesowi szczególnego zabarwienia. Powołanie, które dojrzywa w takich okolicznościach, nabiera nowej wartości i znaczenia. Wobec szerzącego się zła i okropności wojny sens kapłaństwa i jego misja w świecie stawały się dla mnie nadzwyczaj przejrzyste i czytelne.

Na skutek wybuchu wojny zostałem oderwany od studiów i od środowiska uniwersyteckiego. Straciłem w tym czasie mojego Ojca, ostatniego człowieka z mojej najbliższej rodziny. Wszystko to stanowiło także w znaczeniu obiektywnym jakiś proces odrywania od poprzednich własnych zamierzeń, poniekąd wyrywania z gleby, na której dotychczas rosło moje człowieczeństwo.

Jednakże nie był to tylko proces negatywny. Równocześnie bowiem coraz bardziej jawiło się w mojej świadomości światło: Bóg chce, ażebym został kapłanem. Pewnego dnia zobaczyłem to bardzo wyraźnie: był to rodzaj jakiegoś wewnętrznego olśnienia. To olśnienie niosło w sobie radość i pewność innego powołania. I ta świadomość napełniła mnie jakimś wielkim wewnętrznym spokojem" (Jan Paweł II, Dar i tajemnica, Kraków 1996, s. 34 - 35).

Opracowane na podstawie:

- Jan Paweł II, Dar i tajemnica, 1996

- A. Boniecki, Kalendarium życia Karola Wojtyły, Kraków 1983, s. 39 - 159

KAPŁAŃSTWO

Młody Ksiądz Karol Wojtyła kilka dni po święceniach, bo 15 listopada wyjechał na studia do Rzymu, gdzie na Uniwersytecie św. Tomasza z Akwinu Angelicum kontynuował prace badawcze nad mistyką św. Jana od Krzyża. Pod kierunkiem o. Reginalda Garrigou- Lagrange'a OP napisał rozprawę doktorską na temat *Doctrina de fide apud S. Joannem a Cruce* (tłum. Zagadnienie wiary w dziełach Św. Jana od Krzyża), którą obronił 19 czerwca 1948 r. W Rzymie nie opublikował jednak tej rozprawy i dlatego nie otrzymał dyplomu doktorskiego. Dopiero 30 lat później, w 1978 r. Janowi Pawłowi II wręczyli go przedstawiciele Angelicum. Po powrocie do Polski od 28 lipca 1948 r. jako wikariusz podjął pracę duszpasterską w parafii w Niegowici. Równocześnie przygotowywał się do egzaminu doktorskiego na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. 24 listopada 1948 r. na Wydziale Teologicznym obronił pracę magisterską: *Pojecie środka zjednoczenia duszy z Bogiem w nauce św. Jana od Krzyża*. Następnie raz jeszcze (16 grudnia 1948 r.) obronił rozprawę doktorską na temat *Doctrina de fide apud S. Joannem a Cruce* i otrzymał tytuł doktora teologii na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Syntezę doktoratu Karol Wojtyła opublikował w formie kilku artykułów w teologicznych czasopismach.

17 marca 1949 r. Karol otrzymał dekret przydzielający go do parafii św. Floriana w Krakowie. Pełnił w niej funkcję wikariusza, sprawując sakramenty i zajmując się młodzieżą akademicką. W 1950 r. Karol wprowadził *novum* w życie parafii. Zorganizował w kościele św. Floriana kursy dla narzeczonych, w których uczestniczyły pary studenckie. Prowadził dla studentów rekolekcje. W każdą środę o godz. 6:00 na Mszy św. gromadził wokół ołtarza grupę studentek z Uniwersytetu Jagiellońskiego i studentów z Politechniki, z której to grupy powstał „chórek”.

Pracował wówczas także naukowo, wiele czytał i pisał. W „Tygodniku Powszechnym” i „Znaku” m.in. pod pseudonimem Andrzej Jawień ukazywały się jego artykuły i wiersze. 1 września 1951 r. ks. abp Eugeniusz Baziak udzielił ks. Wojtyłemu dwuletniego urlopu naukowego dla przygotowania habilitacji. Przeprowadził się na ul. Kanoniczą i mieszkał z ks. prof. I. Różyckim. Odprawiał wówczas Msze w kościele św. Katarzyny, a następnie w kościele Mariackim. Nadal jednak zajmował się duszpasterstwem akademickim przy kościele św. Floriana. W każdą środę od 20:15 do 21:30 wygłaszał dla studentów wykłady z zakresu etyki. W każdy pierwszy piątek o godz. 8:00 w Kolegiacie św. Anny odprawiał dla nich Mszę z homilią. W dni wolne od zajęć wyjeżdżał z nimi w góry i na Mazury. Młodzi zwracali się do niego „Wujku”, ponieważ ówczesna władza zakazywała wyjazdów kapłana z młodzieżą. Podczas tych wypraw każdego wieczora Wujek zachęcał studentów do dyskusji nad ludzką miłością, cielesnością, seksualnością, małżeństwem, dzięki czemu dopracowywał pisaną

wówczas książkę Miłość i odpowiedzialność. Coraz wyraźniej kształtowała się grupa ludzi, która później stworzyła tzw. „środowisko”.

Na przełomie listopada i grudnia 1953 r. ks. dr Karol Wojtyła zakończył przewód habilitacyjny. Jego dysertacja habilitacyjna: Próba opracowania etyki chrześcijańskiej według systemu Maxa Schelera została jednogłośnie przyjęta przez gremium profesorów. Prowadził wykłady z katolickiej etyki społecznej dla studentów trzech seminariów: Krakowskiego, Śląskiego i Częstochowskiego. W roku 1954 rozpoczął wykłady na Wydziale Filozoficznym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w Lublinie. Wygłosił następujące wykłady monograficzne: w roku akademickim 1954/1955 Akt i przeżycie. W roku następnym 1955/1956 Wartość i dobro. W roku 1956/1957 Norma i szczęście oraz Miłość i odpowiedzialność w roku 1957/1958.

Ks. dr hab. Karol Wojtyła był rzetelnym naukowcem i oddanym duszpasterzem. Prowadził nie tylko duszpasterstwo akademickie, ale także duszpasterstwo służby zdrowia. Wygłaszał dla lekarzy cykl konferencji oraz podejmował z nimi etyczne dyskusje. Kilkanaście lat później, jako Jan Paweł II także będzie prowadził dyskusje z lekarzami i naukowcami, zapraszając ich na sesje bądź kolokwia. 4 lipca 1958 r. podczas wyprawy kajakowej na Łynie Ks. Karol otrzymał wiadomość, iż papież Pius XII mianował go biskupem pomocniczym archidiecezji krakowskiej.

„Uderzyła mnie zbieżność dat: datą nominacji, którą otrzymałem, był 4 lipca, a ten dzień jest rocznicą poświęcenia Katedry Wawelskiej. Jest to rocznica, którą zawsze nosiłem w sercu.

Zdawało mi się, że ta zbieżność dat coś znaczy. Myślałem też, że może te kajaki są już ostatni raz. Potem jednak, muszę zraz przyznać, okazało się, że jeszcze wiele razy pływałem, nabierając sił na kajaku na wodach rzek i jezior Mazowsza. Faktycznie, aż do 1978 roku" (Jan Paweł II, Wstańcie, chodźmy!, Kraków 2004, s. 17).

Opracowane na podstawie:

- Jan Paweł II, Dar i tajemnica, 1996
- Jan Paweł II, Wstańcie, chodźmy!, Kraków 2004
- A. Boniecki, Kalendarium życia Karola Wojtyły, Kraków 1983, s. 39 - 159
- J. Machniak, Słowo od Redakcji, w: Św. Jan od Krzyża w recepcji Karola Wojtyły - Jana Pawła II, Kraków 2008, s. 5 - 7, s. 5

BISKUP

28 września 1958 r. w uroczystość św. Wacława w Katedrze na Wawelu ks. Karol Wojtyła otrzymał sakrę biskupią. 3 października także w katedrze miała miejsce Msza św. pontyfikalna. Tego dnia młody biskup siebie i całą swoją posługę zawierzył Matce Bożej, czyniąc swoim biskupim zawołaniem: Totus Tuus (Cały Twój). Dwadzieścia lat później to zawołanie będzie znane całemu światu.

Jako biskup Karol Wojtyła został powołany do Komisji Duszpasterstwa Ogólnego. Brał udział w posiedzeniach Komisji Duszpasterskiej Episkopatu, na których podkreślał konieczność wychodzenia duszpasterzy ku młodzieży, wyszedł także z inicjatywą organizowania kursów przedmażeńskich. Rok później bp. Wojtyła została przydzielona opieka nad duszpasterstwem młodzieży.

Ze względu na biskupią posługę w mniejszym zakresie kontynuował obowiązki wykładowcy na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w Lublinie. Parę razy w roku przyjeżdżał i prowadził przez kilka godzin wykłady. Kilka razy w roku zapraszał uczestników seminarium naukowego na dwu lub jednodniowe spotkania do Krakowa. Ze swej profesorskiej pensji pokrywał koszty podróży seminarzystów. Był promotorem sześciu doktorantów, recenzentem zaś dwóch. Później na te spotkania zapraszał tylko pracowników Katedry Etyki i łączył je z kilkugodzinnym wyjazdem w okolice Krakowa, traktując te dni jako czas odpoczynku.

Z wielkim zaangażowaniem pełnił obowiązki nie tylko naukowca, ale także i biskupa. Udzielał sakramentu bierzmowania, święceń diakonatu i prezbiteratu. Brał udział w konsekracjach biskupich. Prowadził rekolekcje, dni skupienia, wygłaszał konferencje dla różnych stanów i grup zawodowych. Wizytował parafie i odwiedzał najciężiej chorych w ich domach. Odprawiał Mszę dla głuchoniemych, spotykał się z dziećmi „sprawnymi inaczej”. Brał udział w spotkaniach opłatkowych dla różnych grup, podczas których bardzo chętnie śpiewał kolędy. W 1960 r. z jego inicjatywy rozpoczął działalność Instytut Rodziny, który początkowo adresowany był tylko do świeckich, a od 1965/1966 r. także i do księży.

Na stolicy biskupiej w Krakowie po śmierci Metropolity Krakowskiego Eugeniusza Baziaka (15 czerwca 1962 r.) rozpoczął się trwający półtora roku wakat. W oczekiwaniu na nominację nowego arcybiskupa metropolity krakowskiego funkcję wikariusza kapitulnego, to znaczy administratora diecezji krakowskiej pełnił ks. bp Karol Wojtyła. Tego samego roku bp Wojtyła zrezygnował z

prowadzenia wykładów na Wydziale Teologicznym w Krakowie, aby od 11 października wziąć czynny udział w obradach Soboru Watykańskiego II w Rzymie. Początkowo słuchał, obserwował, uczył się, aby nieco później stać się kreatywnym uczestnikiem. Zabierał głos zgłaszając swoje uwagi do omawianych schematów. Najmocniej swój osobisty wkład bp Wojtyła odcisnął w tak zwanym Schemacie XIII, który potem stał się Konstytucją duszpasterską o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*. Bp Wojtyła pełen entuzjazmu dzielił się tym czego był uczestnikiem nie tylko w przemówieniach przez radio watykańskie, ale także po powrocie do Polski podczas kazań i różnorodnych spotkań.

3 czerwca 1963 r. światem wstrząsnęła śmierć Ojca Świętego Jan XXIII. Jego następcą, 21 czerwca, został Paweł VI, który kontynuował *aggiornamento*, wielką odnowę Kościoła Katolickiego rozpoczętą na Soborze Watykańskim II. Kilka miesięcy później, 30 grudnia 1963 r. bp Wojtyła w rozmowie telefonicznej z papieżem Pawłem VI został mianowany arcybiskupem metropolitą krakowskim. Nominacja ta publicznie została ogłoszona dopiero 19 stycznia 1964 r. Uroczysty ingres do archikatedry odbył się 8 marca. Uroczyste zaś nałożenie paliusza, władzy arcybiskupiej, przez papieża Pawła VI, miało miejsce w październiku 1964 r. podczas prac III sesji Soboru Watykańskiego II, po której abp Wojtyła wraz z innymi biskupami uczestniczył w pielgrzymce do Ziemi Świętej. 30 listopada zaś został przyjęty na prywatnej audiencji u papieża Pawła VI. Wówczas po raz pierwszy spotkał się z nim w cztery oczy. Zawiązała się między nimi przyjazna relacja.

W Polsce Kościół powoli przygotowywał się do obchodów Tysiąclecia Chrztu. Polscy biskupi obecni na Soborze Watykańskim II zredagowali 56 listów do księży biskupów różnych Konferencji Episkopatów zapraszając ich do udziału w obchodach Milenijnych. Zaproszenie do Episkopatu Niemiec było szczególnie, gdyż dotyczyło bolesnych dla obu stron historycznych faktów II wojny światowej. List kończył się słowami: „Przebaczamy i prosimy o przebaczenie”, co wywołało powszechne zgorszenie i wiele polemik. Nieco później ten akt pojednania okazał się decydujący dla unormowania relacji między Polską, a Niemcami.

Sobór Watykański II zakończył się 8 grudnia 1965 r. W styczniu roku następnego na posiedzeniu Rady Wydziału Teologicznego ks. abp Wojtyła zwrócił uwagę na konieczność podjęcia badań nad teologiczną myślą Soboru.

Rok 1966 to rok uroczystych obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski. Obchody te poprzedzone były dziewięcioletnią peregrynacją kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Procesje, rekolekcje, modlitwy, msze i odpusty w poszczególnych parafiach w całej Polsce wyznaczały rytm Wielkiej Nowenny, która swój kulminacyjny moment miała na Wzgórzu Jasnogórskim 3 maja. Papież Paweł VI nie mógł osobiście przybyć na tę uroczystość, gdyż polskie władze komunistyczne nie zezwoliły na jego przyjazd. Nieobecność papieża symbolizował pusty fotel. W Krakowie uroczystości Milenijne miały miejsce 8 maja, w dniu święta św. Stanisława.

„Włożenie pierścienia oznacza, że biskup jest zaślubiony Kościołowi. 'Accipe anulum, fide signaculum - Przyjmij pierścień, znak wierności i zachowaj nienaruszoną wiarę. Strzeż od skażenia Bożą Oblubienicę, to jest Kościół święty' (...) Szczególnym symbolem związku biskupa z Kościołem jest ten pierścień - znak zaślubin. Dla mnie jest on codziennym przypomnieniem o wierności. Jest niejako niemym pytaniem, które odzywa się w sumieniu: czy jestem całkowicie oddany mojej Oblubienicy - Kościołowi? Czy jestem wystarczająco 'dla' - dla wspólnot, rodzin, dla ludzi młodych i starszych, a także tych, którzy dopiero mają się narodzić?" (Jan Paweł II, Wstańcie, chodźmy!, Kraków 2004, s. 37)

Opracowane na podstawie:

- Jan Paweł II, Wstańcie, chodźmy!, Kraków 2004
- A. Boniecki, Kalendarium życia Karola Wojtyły, Kraków 1983, s. 159 - 272
- B. Lecomte, Pasterz, Kraków 2006, s. 167 - 222

KARDYNAŁ

W 1967 r. ks. abp Karol Wojtyła otrzymał wiadomość, iż papież Paweł VI mianował go kardynałem. Udał się do Rzymu, aby 26 czerwca odebrać dekret nominacyjny. Dwa dni później z rąk papieża otrzymał purpurowy kapelusz kardynalski (galero). Purpura przypisana godności kardynalskiej, oznacza, iż ten kto ją przyjmuje gotów jest bronić wiary aż „do przelania krwi”. Nowo mianowanym kardynałom przyznano także tytułarną siedzibę kardynalską. Wojtyła przydzielono kościół św. Cezarego znajdujący się niedaleko term Karakalli, na początku via Appia Antica. 29 czerwca, w Uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła odbył się „publiczny” konsystorz. Nowo nominowani kardynałowie wraz z papieżem sprawowali Eucharystię, podczas której każdy z nich otrzymał kardynalski pierścień.

Kardynał Karol Wojtyła mimo licznych funkcji wynikających ze sprawowanej funkcji w pamięci wszystkich pozostał jako duszpasterz. Nadal chrzczył, odwiedzał chorych, udzielał święceń kapłańskich, błogosławił nowożeńców, spowiadał zwłaszcza w czasie Wielkiego Tygodnia w Bazylice Mariackiej w Rynku Głównym, w Kolegiacie św. Anny czy w Bazylice OO. Franciszkanów. Nadal regularnie uczestniczył w pielgrzymkach: na Jasną Górę, do Kalwarii Zebrzydowskiej czy do Piekar Śląskich. Systematycznie wizytował parafie diecezji krakowskiej. Wizytacje te trwały kilkanaście dni. Spotykał się wówczas z różnymi grupami ludzi świeckich, a także z kapłanami i zakonnikami. Udzielał sakramentu bierzmowania. Podczas Mszy św. sprawowanej w intencji małżeństw i rodzin, indywidualnie błogosławił każdą parę małżeńską. Nawiedzał miejscowy cmentarz i wspólnie z parafianami odmawiał różaniec za dusze zmarłych. Wizytacje te dla Kardynała Wojtyły i jego diecezjan nie były tylko wypełnieniem wymogów prawa kościelnego, ale były swego rodzaju rekolekcjami.

Kardynał Wojtyła ze szczególną troską dbał o to, aby wśród nowo powstających miejskich osiedli, wybudowany był także kościół. Jednym z takich miejsc była robotnicza dzielnica Nowa Huta, na terenie której w 1952 r. abp Eugeniusz Baziak erygował nową parafię. Po kilkukrotnych prośbach o pozwolenie na budowę kościoła, władze początkowo nastawione przychylnie, ostatecznie wycofały pozwolenie. Na obrzeżach Krakowa chciano bowiem wybudować „miasto bez Boga”. Ważnym symbolem walki o duszę tej dzielnicy stawała się zatem tak zwana „Arka Pana”. Od 1959 r. w miejscu gdzie chciano wybudować kościół, Karol Wojtyła odprawiał pasterkę. Po latach zmagania, 13 października 1967 r. otrzymano ostateczne zezwolenie na budowę świątyni. Następnego dnia, 14 października, Kardynał Wojtyła odprawiał Mszę św. z okazji rozpoczęcia budowy kościoła oraz pomógł wykopać dół pod fundamenty, gdzie później złożony został kamień z grobu św. Piotra, dar papieża Pawła VI. Przy wznoszeniu tej świątyni przez dziesięć lat społecznie pracowali ludzie z całej Polski i całej Europy. Arka Pana została poświęcona przez kardynała Wojtyłę 15 maja 1977 r. i stała się najślawniejszym symbolem walki o duchowy wymiar Nowej Huty. Najcięższa walka zaczęła się jednak w innym osiedlu tej dzielnicy, Mistrzejowicach. W 1970 r. ks. Józef Kurzeja wyszedł z propozycją budowy kościoła w Mistrzejowicach. Dla poparcia jego wysiłków, krakowski kardynał także tutaj zaczął odprawiać pasterki na wolnym powietrzu. Pierwszą pasterkę celebrował w 1971 r. Inicjator i budowniczy nowego kościoła, ks. Józef Kurzeja, nieustannie dręczony przez Służby Bezpieczeństwa nie doczekał dnia w którym ukończona została budowa. Zmarł na atak serca 15 sierpnia 1976 r., w wieku trzydziestu dziewięciu lat. Po kilku latach ciężkiej budowy, kościół w Mistrzejowicach został poświęcony przez Ojca Świętego Jana Pawła II w 1983 r., podczas drugiej Jego pielgrzymki do Ojczyzny.

Kolejnym przedmiotem sporu w walce o wolność religijną w Krakowie była coroczna procesja Bożego Ciała. Przed wojną procesja ta podążała z wawelskiej katedry na Rynek Główny. Podczas okupacji Hans Frank zakazał publicznego manifestowania swej wiary poprzez uczestniczenie w procesji ku czci eucharystycznego Chrystusa. W czasach komunizmu częściowo tylko zezwolono na przywrócenie przedwojennej tradycji. Zabraniając wejścia do miasta, procesja mogła podążać tylko z katedry wawelskiej wokół dziedzińca królewskiego zamku. Po licznych interwencjach Karola Wojtyły, restrykcje zostały zmniejszone. 10 czerwca 1971 r. po raz pierwszy po II wojnie światowej procesja zeszła ze wzgórza wawelskiego i weszła do miasta. Przeszła jednak tylko ul. Grodzką skręcając w lewo, w ul. Poselską i następnie ul. Straszewskiego wróciła na Wawel. Nie pozwolono jej wówczas wejść na Rynek Główny. Było to możliwe dopiero 14 czerwca 1979 r. Procesja ta była jednym ze sposobów przywracania mieszkańcom Krakowa jego praw obywatelskich oraz jego swoistej kultury.

Ówczesna komunistyczna władza nie tylko stawiała opór wobec budujących się kościołów, czy publicznego manifestowania swej wiary, ale także nie pozwalała Kościołowi na prowadzenie własnych instytucji czy programów charytatywnych. Chcąc się temu przeciwstawić, od 1963 r. w każdej parafii zakładano „parafialne zespoły charytatywne”. W ich skład wchodził tak zwani opiekunowie parafialni, których zadaniem było wyszukiwanie na terenie całej parafii niezależnie od wyznania, chorych, biednych i potrzebujących. Członkowie tych zespołów dostarczali żywność, lekarstwa, odzież, a także opiekowali się ludźmi unieruchomionymi w swoich domach. W 1965 r. Karol Wojtyła w kurii metropolitalnej utworzył Wydział Duszpasterstwa Charytatywnego. Wydział ten nadzorował posługę niewidomym i głuchoniemym oraz koordynował organizację pielgrzymek do Kalwarii Zebrzydowskiej, rekolekcji czy dwutygodniowych wakacji dla chorych, ludzi starszych i dzieci „sprawnych inaczej”. Do pomocy w organizowaniu zapraszano wolontariuszy, seminarzystów, studentów, zakonnic. O inicjatywach i nowych metodach opieki członków zespołu charytatywnych informował biuletyn „Miłość Uczynna”, który później przekształcił się w „Apostolstwo Miłości”.

Kardynał Wojtyła w swej diecezji zreformował wszelkie działające „sekcje” i zastąpił je duszpasterstwami: młodzieży, studentów, rodzin, lekarzy, chorych, osób starszych. Dbał o to, aby każde z nich działało prężnie. W okresie bożonarodzeniowym do swego domu na spotkania zapraszał krakowską inteligencję, prawników, lekarzy, pielęgniarki, pisarzy i artystów. Po krótkiej modlitwie łamano się opłatkiem, a następnie swobodnie rozmawiano. Kardynał spotykał się także z dziećmi, odwiedzając ich w przedszkolach, czy organizując dla nich karnawałowy bal.

Szczególną jednak troską Kardynał Wojtyła otaczał ludzi młodych. Wspierał wszelkie inicjatywy mające na celu kształtowanie młodego pokolenia. Z niepokojem dostrzegał, iż głównym celem

programów szkolnych było wyeliminowanie Boga z życia młodych. Działalność bowiem władz komunistycznych zmierzała do podważania autorytetu Kościoła oraz umiłowania Ojczyzny. Kardynał Wojtyła popierał więc wszelkie inicjatywy duszpasterzy, którzy usiłowali przeciwstawiać się panującym wówczas tendencjom. Kardynał Wojtyła szczególną opieką otoczył Ruch Światło - Życie, założony przez ks. Franciszka Blachnickiego. Od 1973 r. aż do 2001 r. w archidiecezji krakowskiej ruchem oazowym kierował ks. Franciszek Chowaniec. Kardynał odpowiadając na zaproszenia ks. Chowańca, odwiedzał wszystkie wakacyjne turnusy rekolekcyjne, wspierał młodzież i duszpasterzy nie tylko krzepiącym słowem i swą obecnością, ale także konkretną materialną pomocą. Bronił także uczestników rekolekcji oazowych przed szykanami władz komunistycznych. Kardynał Wojtyła był orędownikiem i duchowym wsparciem nie tylko dla ruchu oazowego, ale swą opieką otaczał każdego młodego człowieka. W swej diecezji powołał Duszpasterstwo Młodzieży, które swą pierwszą siedzibę miało przy Placu Mariackim 5/4 w Krakowie. Zadaniem Duszpasterstwa było ciągłe poszukiwanie, doskonalenie i wczuwanie się w potrzeby młodych ludzi. W 1969 r. Kardynał Wojtyła powołał na Diecezjalnego Referenta Duszpasterstwa Młodzieży ks. prałata Antoniego Sołtysika. Jego zadaniem było zorientowanie się, jakie formy duszpasterstwa istnieją w parafiach, jak je rozwijać w duchu nauczania Soboru Watykańskiego II, uwzględniając możliwości i potrzeby panujące w diecezji. Od 1972 r. Duszpasterstwo Młodzieży wraz z ks. Antonim Sołtysikiem, włączyło się w prace Synodu Diecezjalnego. Celem prac młodzieżowych zespołów synodalnych była formacja duchowa, liturgiczna, apostołska oraz intelektualna, obejmująca każdego młodego człowieka. Prace młodzieżowych synodów dały początek „tygodniowym rekolekcjom formacji apostołskiej” i stały się podwaliną dla tak zwanych grup apostołskich. Ich celem było apostołowanie młodych przez młodych, w znaczeniu osobistego dawania świadectwa, a także w znaczeniu wspólnego apostołowania poprzez grupą (stąd nazwa Grupy Apostolskie).

9 XI 1973 r. na spotkaniu duszpasterzy służby liturgicznej i duszpasterzy młodzieży, Kardynał Wojtyła powiedział: „sprawa duszpasterstwa młodzieży jest dla przyszłości Kościoła, Ojczyzny i świata sprawą podstawową”. 13 stycznia 1976 r. natomiast mówił: „Duszpasterstwo Młodzieży Archidiecezji Krakowskiej zorganizowane jest w dwóch pionach. Jeden pion - Duszpasterstwo Liturgicznej Służby Ołtarza. Drugi pion - Duszpasterstwo Młodzieży Archidiecezji Krakowskiej (...) otwarte na całą młodzież, zarówno objętą katechizacją, jak też młodzież pozaszkolną i pracującą. Charakterystyczną cechą Duszpasterstwa Młodzieży jest poszukiwanie dostępu duszpasterskiego do tych kręgów młodzieżowych, które nie są objęte katechizacją. W związku z tym Duszpasterstwo Młodzieży musi mieć charakter jak najbardziej otwarty i poszukujący”.

Kardynał Wojtyła popierał także nowe duszpasterskie działania na płaszczyźnie muzyki. Wspierał ks. Jana Palusińskiego, który od 1969 r. organizował sacrosong, festiwal współczesnej pieśni religijnej zdominowanej przez gitary i perkusję. Każdego roku festiwal odbywał się w innym mieście. Miał on także miejsce w Krakowie i wówczas odbył się pod osobistym patronatem Kardynała Karola Wojtyły.

Szczególną troską Kardynał otaczał także seminarzystów z krakowskiego seminarium. Przyszłym kapłanom poświęcał wiele czasu, gdyż tak jak jego poprzednik Kardynał Stefan Sapieha uważał, iż seminarzyści są przyszłością Kościoła. Jako przewodniczący Komisji Episkopatu d.s. Nauki Katolickiej, dbał o najlepszą formację dla kleryków i młodych księży niejednokrotnie wysyłając ich na studia do Rzymu.

Kardynał Wojtyła jako profesor, wykładowca i jako ostatni doktor, który otrzymał habilitację na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, ubolewał, iż wydział ten w 1954 r. został zamknięty. Wkrótce po tym wydarzeniu wyrzuceni profesorowie utworzyli nowy Wydział Teologiczny w obrębie archidiecezjalnego krakowskiego seminarium. Wydział ten nie miał prawa nadawania stopni naukowych w imieniu państwa, zachował jednak swoje prawo do nadawania stopni „mocą autorytetu Stolicy Apostolskiej”. Karol Wojtyła niejednokrotnie naciskał na władze, aby przywróciły Wydział Teologiczny na Uniwersytet Jagielloński. Równocześnie starał się o uzyskanie poparcia w Rzymie, prosząc Stolicę Apostolską o nadanie wydziałowi status wydziału papieskiego. Nastąpiło to w 1974 r. Dwa lata później, w 1976 r. został uruchomiony kolejny wydział, Wydział Filozoficzny. Któż mógł wówczas przypuszczać, że kilka lat później, bo 8 grudnia 1981 r. Karol Wojtyła jako Ojciec

Święty Jan Paweł II utworzy w Krakowie Papieską Akademię Teologiczną w skład której wchodzić będą trzy wydziały: teologiczny, filozoficzny i historii Kościoła (19 czerwca 2009 roku, Ojciec Święty Benedykt XVI podniósł Akademię do godności Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II).

Najwięcej uwagi w swej kardynalskiej posłudze Wojtyła poświęcił jednak wdrażaniu postanowień Soboru Watykańskiego II. W 1971 r. powołał tak zwaną Komisję Przygotowawczą Synodu Archidiecezji Krakowskiej, której celem było wszechstronne opracowanie prac Synodu oraz zbadanie opinii świeckich i kapłanów. W roku następnym Kard. Wojtyła opublikował „U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II”, „posoborowy podręcznik”, przewodnik dla osób zaangażowanych we wcielanie w życie postanowień Vaticanum II. Synod był bowiem praktycznym „uczeniem się Soboru”, czasem refleksji Kościoła partykularnego nad nauczaniem soborowym. Czasem pogłębiania wiary i postaw chrześcijańskich. Owocem prac Soboru Watykańskiego II było wypracowanie przez

ojców soborowych 16 dokumentów. Owocem zaś Synodu było uczestnictwo tysięcy ludzi świeckich w życiu Kościoła. I Synod Diecezji Krakowskiej został uroczystie otwarty 8 maja 1972 r., w 900 rocznicę rozpoczęcia pasterzowania na stolicy biskupiej w Krakowie Stanisław ze Szczepanowa (1072 r.). Powstało ponad trzysta zespołów angażujących ok. jedenaście tysięcy osób świeckich i duchownych, które pracowały przez siedem lat. Kard. Wojtyła zaplanował bowiem uroczyste zakończenie Synodu na 8 maja 1979 r., w 900 rocznicę (1079 r.) męczeńskiej śmierci Stanisława ze Szczepanowa. Kto mógł wówczas przypuszczać, iż kilka miesięcy przed tą datą Kard. Wojtyła zostanie wybrany papieżem. Praktyczne wprowadzanie idei Soboru nie mogło zamknąć się tylko w obrębie diecezji krakowskiej dlatego w 1975 r., w 50. rocznicę powstania metropolii krakowskiej (w 1925 r. Pius XI utworzył metropolię krakowską w skład której wchodziły: archidiecezja krakowska, diecezja katowicka, częstochowska, tarnowska i kielecka) Kard. Wojtyła otworzył I Synodu Prowincji Krakowskiej. Synod Diecezjalny oraz Synod Prowincjalny zostały zakończone po wyborze Metropolity Krakowskiego na Stolicę Piotrową. Uroczyste zakończenie I Synodu Diecezjalnego odbyło się 8 czerwca 1979 r. podczas pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny. Zakończenie natomiast I Synodu Prowincji Krakowskiej miało miejsce 22 czerwca 1983 r. podczas drugiej podróży apostolskiej Jana Pawła II do Polski. Kolejne synody odbywające się w Polsce wzorowały się na I Synodzie Diecezji Krakowskiej.

Kilka miesięcy przed planowaną datą zamykającą I Synod Diecezji Krakowskiej, 6 sierpnia 1978 r. o godz. 21:40 światem wstrząsnęła wiadomość o śmierci papieża Pawła VI. Wiadomość ta zaskoczyła Kard. Wojtyłę podczas wakacji. Kilka dni później Kard. wraz z Ks. Prymasem Stefanem Wyszyńskim udali się do Rzymu na uroczystości pogrzebowe (12 sierpnia) oraz na mające się odbyć 25 sierpnia konklawe. W czwartej turze głosowania papieżem został sześćdziesięciosześcioletni kard. Albino Luciani, który przyjął imię Jan Paweł I. Jego pontyfikat trwał trzydzieści trzy dni. Jego śmierć (28/29 września) jeszcze bardziej niż śmierć Pawła VI wstrząsnęła światem. Po raz kolejny kardynałowie przybyli do Rzymu, aby wziąć udział w uroczystościach pogrzebowych i w kolejnym konklawe, które rozpoczęło się 14 października. Dwa dni później, 16 października 1978 r. ok. godz. 17:15 biskupem Rzymu i następcą św. Piotra został Karol Wojtyła, który będąc wiernym wobec trzech swoich poprzedników, przyjął imię Jan Paweł II. Kilka dni później, 22 października na Placu św. Piotra odbyła się uroczysta inauguracja jego pontyfikatu. Gesty nowo wybranego papieża, słowa i intonacja głosu podczas przemówienia, otwartość i chęć bezpośredniego kontaktu z uczestnikami Mszy św. były zapowiedzią nieprzeciętnego pontyfikatu. Po zakończonej ceremonii Jan Paweł II ukazał się jeszcze w oknie swego apartamentu i zapowiedział zebranym, że w każdą niedzielę będzie się z nimi spotykał na wspólnej modlitwie Anioł Pański. Na zakończenie dodał: „Pora kończyć. Czas na obiad!”. Prostota, dobroć i nieprzeciętna radość Jana Pawła II była zapowiedzią zerwania ze sztywnym i podniosłym sposobem sprawowania papieskiej posługi. Całym sobą pokazywał, iż naturalność, spontaniczność i powaga spraw mogą wzajemnie się przenikać.

„Nie lękajcie się przygarnąć Chrystusa i przyjąć Jego władzę! (...) Nie lękajcie się! Otwórzcie, otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi! Jego zbawczej władzy otwórzcie granice państw, systemów ekonomicznych, systemów politycznych, kierunków cywilizacyjnych! Nie lękajcie się!” (Jan Paweł II, Homilia w czasie Mszy św. inauguracyjnej pontyfikatu, Rzym 22 października 1978)

Opracowane na podstawie:

- A. Boniecki, Kalendarium życia Karola Wojtyły, Kraków 1983, s. 273 - 837

- B. Lecomte, Pasterz, Kraków 2006, s. 225 - 307 - G. Weigel, Świadek nadziei, Kraków 2005, s. 246 - 275

PAPIEŻ

16 października 1978 r. ok. godz. 17:15 kolegium kardynałów wybrało 264. papieża. Został nim pierwszy w historii „słowiański papież”, krakowski kardynał Karol Wojtyła, który przyjął imię Jan Paweł II. Pierwszy od 1522 r. papież nie - Włoch.

Swą posługę na Stolicy Piotrowej sprawował 9497 dni, a zatem 26 lat, 5 miesięcy i 16 dni. Jego pontyfikat jest najdłuższym pontyfikatem XX wieku i trzecim co do długości w dziejach historii Kościoła. Najdłużej posługującym papieżem był św. Piotr (od ustanowienia go głową Kościoła przez Chrystusa w roku 30, aż do męczeńskiej jego śmierci datowanej na rok 64 lub 67), a następnie błogosławiony Pius IX (jego pontyfikat trwał od 16 czerwca 1864 r. do 7 lutego 1878 r., czyli 31 lat, 7 miesięcy i 22 dni).

Jan Paweł II przyjmując z pokorą i głębokim zaufaniem posługę pasterzowania całemu Kościołowi, stał się sługą sług. Każdy dzień jego pontyfikatu wytacza drogę wiodącą do konkretnego człowieka, po to aby on, człowiek „na oścież otworzył drzwi Chrystusowi”. Jan Paweł II zmienił serca milionów ludzi i zmienił oblicze świata. Pontyfikat jego nazywany jest niezwykle, wyjątkowym, wielkim. Mapę jego wielkości m. in. obrazują następujące wyznaczniki.

Błogosławieni i święci

Pontyfikat Jana Pawła II jest niezwykle pod względem liczby beatyfikacji i kanonizacji. Od 1588 r., kiedy papież Sykstus V ustanowił procedurę procesu kanonizacyjnego, aż do 1978 r., do czasu wyboru na Stolicę Piotrową Jana Pawła II, Kościół kanonizował 302 świętych.

Jan Paweł II w czasie swego pontyfikatu, podczas 148 beatyfikacji ogłosił 1338 błogosławionych, w tym 160 Polaków i dwóch papieży, Jana XXIII i Piusa IX. Podczas 51 kanonizacji ogłosił 482 świętych, w tym 11 Polaków. Jan Paweł II jako pierwszy w dziejach papież beatyfikował małżeństwo, Marię i Luigi Beltrame Quattrocchi.

Dokonując beatyfikacji i kanonizacji Jan Paweł II ukazywał nie tylko, że świętość dostępna jest dla każdego z nas, ale przede wszystkim przypominał, iż jest ona każdemu z nas zadana.

Szafarz sakramentów

Jan Paweł II jest pierwszym papieżem, który w praktyce łączył spoczywające na nim, jak na każdym biskupie, różne funkcje duszpasterskie. Jako pierwszy w historii biskup Rzymu regularnie odwiedzał parafie swojej diecezji i spotykał się ze swymi diecezjanami. Pierwszą zwizytowaną parafią była parafia p.w. św. Franciszka Ksawerego do której przybył 3 grudnia 1978 r., a zatem już ok. 7 tygodni po wyborze. Do końca 2004 r. nawiedził 317 parafii z 333 istniejących w Wiecznym Mieście. Od 2003 r., w związku z coraz większymi dolegliwościami utrudniającymi poruszanie się, Jan Paweł II nie nawiedzał kościołów, ale do Watykanu przybywały delegacje poszczególnych parafii.

Nie tylko jako biskup, ale także jako „proboszcz całego świata” Jan Paweł II udzielał wiernym sakramentów.

W ciągu swego pontyfikatu, podczas 67 obrzędów chrztu, które zazwyczaj sprawował w Niedzielę Chrztu Pańskiego w Kaplicy Sykstyńskiej, Jan Paweł II osobiście udzielił tego sakramentu 1501 osobom, w tym 687 dzieciom i 814 dorosłym. Także tego sakramentu udzielał podczas swych zagranicznych podróży m.in. w Akrze (Ghana), Nagasaki (Japonia), Onitszy (Nigeria), Wilnie i wielu innych miejscach.

Po raz pierwszy Jan Paweł II udzielił sakramentu chrztu św., komunii św. i bierzmowania 11 petentom w Wielką Sobotę, 14 kwietnia 1979 r. w Bazylice św. Piotra.

Każdego roku w Wielki Piątek Jan Paweł II zasiadał w konfesjonale Bazyliki św. Piotra i spowiadał wiernych.

Błogosławił także nowożeńcom podczas uroczystości zaślubin.

Każdego roku w Niedzielę Dobrego Pasterza Jan Paweł II udzielał diakonom święceń prezbiteratu. W sumie wyświęcił ponad 2800 kapłanów.

6 stycznia każdego roku, w uroczystość Objawienia Pańskiego udzielał natomiast święceń biskupich. Jan Paweł II konsekrował 321 mianowanych przez siebie biskupów. W 2001 r. ze względu na

obchodzoną 6 stycznia ceremonię zakończenia obchodów Roku 2000, obrzęd udzielenia sakry biskupiej odbył się 19 marca.

Jan Paweł II mianował 2/3 światowego episkopatu.

Konsystorze

Jan Paweł II wyniósł do godności kardynalskiej 232 duchownych - jest to największa liczba w dziejach Kościoła.

W latach 1979-2001 Jan Paweł II zwołał 6 zgromadzeń plenarnych Kolegium Kardynalskiego, czyli tak zwanych konsystorzyc nadzwyczajnych, w celu omówienia bieżących i ważnych zagadnień z życia Kościoła.

Dokumenty

Ogromnym dorobkiem pontyfikatu Jana Pawła II jest ogromna liczba różnych dokumentów.

Jest on autorem 14 encyklik, 15 adhortacji apostolskich, 13 konstytucji apostolskich, 45 listów apostolskich, 29 dokumentów w formie motu proprio oraz tysięcy listów papieskich, przesyłanych z okazji doniosłych wydarzeń m.in. do Kościołów lokalnych, diecezji, sanktuariów, czy listów do kardynałów, biskupów, kapłanów z okazji ważnych rocznic.

Nowatorskim pomysłem Jana Pawła II były tak zwane listy otwarte do różnych środowisk

np. List do biskupów, kapłanów, rodzin zakonnych i wiernych Kościoła katolickiego

o chrześcijańskim sensie ludzkiego cierpienia Salvifici Dolores (11 lutego 1984 r.),

List do rodzin z okazji Roku Rodziny Gratissimam sane (2 lutego 1994 r.),

List do dzieci w Roku Rodziny Tra pochi giorno (13 grudnia 1994 r.),

List do Młodych Parati semper (31 marca 1985 r.),

List z okazji Roku Maryjnego o godności i powołaniu kobiety Mulieris dignitatem (15 października 1988 r.)

Jan Paweł II każdego roku wygłaszał także orędzia na światowe dni młodzieży, światowe dni chorych, światowe dni komunikacji społecznej, czy światowe dni pokoju.

Podczas pontyfikatu Jana Pawła II został wydany nowy Kodeks Prawa Kanonicznego (promulgowany 25 stycznia 1983 r. konstytucją apostolską *Sacre disciplinae leges*, który wszedł w życie 27 listopada 1983 r. zastępując kodeks z 1917 r.) oraz pierwszy w historii Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich (1990 r.). Zaslugą Jana Pawła II było także ogłoszenie Katechizmu Kościoła Katolickiego (na mocy konstytucji apostolskiej *Fidei depositum* z 11 października 1992 r.) oraz ogłoszenie w 2004 r. Kompendium Nauki Społecznej Kościoła.

Jan Paweł II jest także autorem następujących książek: „Przekroczyć próg nadziei” (książka została przetłumaczona na 40 języków i została uznana za światowy bestseller), „Dar i tajemnica”, „Wstańcie, chodźmy”, „Tryptyk rzymski” oraz „Pamięć i tożsamość”.

Audience środowe oraz Urbi et Orbi

Do 5 stycznia 2005 r. Jan Paweł II odbył 1166 środowych audiencji ogólnych, tak zwanych katechez środowych, w których uczestniczyło prawie 18 mln pielgrzymów z całego świata, nie licząc innych spotkań i audiencji (ponad 8 mln pielgrzymów tylko w okresie Wielkiego Jubileuszu Roku 2000). Podczas audiencji papież wygłaszał cykl katechez. Najbardziej znany cykl nosi tytuł „Mężczyzną i niewiastą stworzył ich”.

Dwa razy w ciągu roku, w czasie Świąt Bożego Narodzenia oraz Świąt Wielkanocnych papież składał wiernym z całego świata w ponad 60 językach życzenia oraz udzielał błogosławieństwa Urbi et Orbi (Miastu i Światu).

Różne inicjatywy duszpasterskie

Jan Paweł II zapoczątkował szereg inicjatyw duszpasterskich o zasięgu ogólnokościelnym i międzynarodowym.

Od 1985 r. podczas obchodów Międzynarodowego Roku Młodzieży Jan Paweł II ustanowił tak zwane Światowe Dni Młodzieży. Co roku w Niedzielę Palmową na szczeblu diecezjalnym pod przewodnictwem swego miejscowego biskupa młodzi spotykają się na wspólnej modlitwie. Co dwa lata natomiast w różnych krajach świata odbywają się zloty młodych z całego świata, aby pod przewodnictwem Ojca Świętego uczestniczyć we wspólnej modlitwie.

W dniach 8-9 października 1994 r. w Rzymie odbyło się pierwsze Światowe Spotkanie Rodzin z Janem Pawłem II. Spotkanie to dało początek kolejnym spotkaniom, które odbywały się co 3 lata w różnych miastach i częściach świata.

Od 1993 r. 11 lutego każdego roku w innym sanktuarium maryjnym i na innym kontynencie, z inicjatywy Jana Pawła II obchodzony jest Światowy Dzień Chorego. Ojciec Święty doskonale rozumiał kim dla niego i dla Kościoła są ludzie chorzy i cierpiący. W 1997 r. w Zakopanem Jan Paweł II powiedział: „Cierpienie przeżywane z Chrystusem jest najcenniejszym darem i najskuteczniejszą pomocą w apostołstwie”. Jan Paweł II był bardzo blisko ludzi chorych i cierpiących, gdyż nie tylko rozumiał jaki jest sens cierpienia, ale także sam naznaczony był chorobą i cierpieniem. Jan Paweł II jest pierwszym papieżem, którego choroba i cierpienie nie były ukrywane.

Od 1997 r. 2 lutego w uroczystość Ofiarowania Pańskiego, z inicjatywy Jana Pawła II obchodzony jest Dzień Życia Konsekrowanego.

W czasie swego pontyfikatu Jan Paweł II ogłosił kilka szczególnych lat.

Z okazji 150. rocznicy ukrzyżowania i zmartwychwstania Pana Jezusa został ogłoszony Rok Odkupienia, który trwał od 25 marca 1983 r. do 22 kwietnia 1984 r.

Rok Maryjny, trwał od 7 czerwca 1987 r. do 15 sierpnia 1988 r.

Rok Rodziny trwał od 26 grudnia 1993 r. do 30 grudnia 1994 r.

Wielki Jubileusz Roku Świętego 2000 trwał od 24 grudnia 1999 r. do 6 stycznia 2001 r.

Rok Różańca trwał od 16 października 2002 r. do 31 października 2003 r.

Rok Eucharystii trwał od 17 października 2004 r. do 29 października 2005 r.

Papież kontynuował także szereg inicjatyw, które zostały podjęte przez jego poprzedników m.in. przez Pawła VI, takich jak Światowe Dni:

Pokoju, obchodzone od 1968 r. co roku 1 stycznia,

Środków Społecznego Przekazu obchodzone od 1967 r. najczęściej w maju,

Modlitw o Powołania Kapłańskie obchodzone od 1964 r. najpierw w II, a następnie w IV Niedzielę Wielkanocną

i ustanowione jeszcze przez Piusa XI w październiku w 1929 r. Niedziele Misyjne,

a także Światowe Dni Migranta i Uchodźcy, obchodzone od 1972 r. z inicjatywy ONZ (Stolica Apostolska włączyła się w te obchody w 1986 r.).

Z okazji tych Dni każdego roku Jan Paweł II przygotowywał okolicznościowe orędzie.

Jan Paweł II kontynuował również zwoływanie co dwa-trzy lata zgromadzeń Synodu Biskupów, a także tworzył nowe formy zgromadzeń takie jak zgromadzenia specjalne Synodu dla różnych kontynentów, czy krajów (Liban). Owocem tych zgromadzeń są adhortacje apostolskie, których Jan Paweł II ogłosił 15.

Papieskie okna

Do historii papieskiego nauczania przeszły także trzy okna: Pałacu Apostolskiego w Watykanie, krakowskiej kurii przy Franciszkańskiej 3 oraz w poliklinice Gemelli. Okna te są symbolem głębokiej więzi i bliskości wiernych z papieżem.

Zwłaszcza okno Pałacu Apostolskiego w Watykanie jest symbolem jedności i modlitewnej więzi wiernych z papieżem, gdyż przed nim w każdą niedzielę i święto gromadzili się wierni, aby wraz z Ojcem Świętym odmówić modlitwę Anioł Pański.

Media

Jan Paweł II dzięki swojej autentyczności, żarliwej modlitwie, dzięki stylowi bycia i swoim gestom stał się ulubieńcem mediów. Niemalże wszystkie spotkania Jana Pawła II z wiernymi oraz liturgie celebrowane przez niego, transmitowane były za pośrednictwem telewizji.

Dyplomacja

Na początku pontyfikatu Jana Pawła II Stolica Apostolska utrzymywała stosunki dyplomatyczne z 96 krajami. Dzięki nieprzeciętnym zdolnościom prowadzenia dialogu przez Jana Pawła II, liczba stosunków dyplomatycznych wzrosła do 174. Stolica Apostolska nawiązała m.in. stosunki z Unią Europejską i Zakonem Maltańskim oraz z Federacją Rosyjską i Organizacją Wyzwolenia Palestyny. Poza tym Stolica Apostolska otrzymała status stałego obserwatora w ponad 40 organizacjach międzynarodowych, regionalnych, międzyrządowych i pozarządowych.

Jan Paweł II - człowiek dialogu

Jan Paweł II jest pierwszym papieżem, który przekroczył próg synagogi

13 kwietnia 1986 r. Jan Paweł II odwiedził rzymską Synagogę Większą. Podczas przemówienia nazwał wyznawców judaizmu „starszymi braćmi w wierze”. Spotkania z Żydami miały miejsce niemalże podczas każdej zagranicznej pielgrzymki. W 2000 r. podczas pielgrzymki do Ziemi Świętej Jan Paweł II szanując żydowską tradycję modlił się pod Ścianą Płaczu w Jerozolimie, w szczelinę której włożył modlitwę: „Boże naszych ojców, który wybrałeś Abrahama i jego potomków, by ponieśli narodom Twe Imię: jesteśmy głęboko zasmuceni postępowaniem tych, którzy w ciągu dziejów spowodowali cierpienia Twych dzieci, i prosząc o Tve wybaczenie, chcemy zobowiązać się do doskonałego braterstwa z Ludem Przymierza”. Podczas tej pielgrzymki miała także miejsce historyczna wizyta Jana Pawła II w Instytucie Pamięci Narodowej Yad Vashem.

Jan Paweł II jest pierwszym papieżem, który przekroczył próg meczetu

Podczas licznych swych podróży apostolskich Jan Paweł II spotykał się z muzułmanami. W 2001 r. będąc w Damaszku Jan Paweł II odwiedził meczet. Przemawiając do wyznawców islamu powiedział: „Za wszystkie przejawy wrogości między muzułmanami i chrześcijanami prosimy o przebaczenie

Boga Najwyższego i siebie nawzajem". Jan Paweł II darzył ogromnym szacunkiem wyznawców islamu, wyrazem tego był pocałunek złożony przez papieża na egzemplarzu Koranu, który otrzymał od islamskich duchownych.

Dążenie do jedności z Kościołem prawosławnym

W 2002 r. Jan Paweł II wraz z prawosławnym patriarchą Rumunii Teoktystem podpisał wspólną deklarację o dążeniu do zjednoczenia.

Z ekumenicznym patriarchą Konstantynopola Bartłomiejem I deklaracja została podpisana w 2004 r. „Świadomi, że świat chrześcijański cierpi z powodu dramatu podziału, nasi poprzednicy i my sami z wytrwałością kontynuowaliśmy 'dialog miłości', wpatrzeni w ten świetlany i błogosławiony dzień, gdy można będzie posilać się z tego samego kielicha świętym Ciałem i cenną Krwią Pana".

Dążenie do jedności z Kościołem ormiańskim

Podczas pielgrzymki do Armenii w 2001 r. Jan Paweł II serdecznie był przyjmowany przez głowę Kościoła ormiańskiego katolikosą Karekina II. Papież zamieszkał w jego pałacu, który określił „domem swego Brata”. Na zakończenie trzydniowej pielgrzymki papież wraz z katolikosą Karekinem II wyrazili pragnienie kontynuowania wysiłków ekumenicznych podpisując Wspólną Deklarację.

Pojednanie z protestantami

31 października 1999 r. w rocznicę wystąpienia Marcina Lutra w Augsburgu podpisana została katolicko-luterańska deklaracja o usprawiedliwieniu przez wiarę. W symbolicznym geście luterański pastor Georg Paul Mocko wraz z abp. Baltimore oraz kard. W. H. Keeler'em przybili na drzwiach katedry tekst deklaracji.

Dialog z Koptami

Podczas pielgrzymki Jana Pawła II do Egiptu 2 lutego 2000 r. Jan Paweł II spotkał się ze zwierzchnikiem Ortodoksyjnego Kościoła Koptyjskiego papieżem Szenudą III. Podczas homilii w Kairze Jan Paweł II wzywał do zjednoczenia chrześcijan: „Drodzy bracia, pospieszmy się, nie mamy czasu do stracenia!”. Papież raz jeszcze zaprosił do podjęcia dialogu, którego owocem będzie zjednoczenie chrześcijan.

Pojednanie z nestorianami

Jan Paweł II i Mar Dinkha IV, patriarcha Asyryjskiego Kościoła Wschodu podpisali Wspólną Deklarację, która zakończyła wielowiekowy spór wokół doktryny Nestoriusza, który kwestionował

słuszność nadanego Maryi tytułu „Theotokos” (Bożej Rodzicielki). Wspólna deklaracja stwierdza, iż wielowiekowy chrystologiczny spór był wynikiem nieporozumień.

Wyjątkowym wydarzeniem było spotkanie reprezentantów wszystkich najważniejszych religii świata w Asyżu w 1986 r. i 2002 r. W spotkaniu tym wzięli udział przedstawiciele religii chrześcijańskich i niechrześcijańskich: islamu, buddyzmu, hinduizmu, szintoizmu, dżinizmu, sikhów, konfucjanizmu i tradycyjnych religii afrykańskich.

Jan Paweł II - człowiek przebaczenia i pojednania 13 maja 1981 r. na Placu św. Piotra Jan Paweł II został postrzelony przez tureckiego zamachowca Mehmeta Ali Agcę. Kilka dni po zamachu, podczas pierwszego swego publicznego przemówienia w poliklinice Gemelli Jan Paweł II powiedział: „Modłę się za brata, który mnie zranił, a któremu szczerze przebaczyłem”. Na Boże Narodzenie 1983 r. Jan Paweł II odwiedził zamachowca w więzieniu. Kilkakrotnie papież spotkał się z matką Mehmeta Ali Agcy, Muzeyen Agcą i bratem zamachowca Adnaną, gdyż doskonale rozumiał ich tragedię. Pierwsze spotkanie miało miejsce w 1987 r. i mimo, że nie było wcześniej umówione, Jan Paweł II przełożył dla nich inne obowiązki.

W 1999 r. papież prosił prezydenta Włoch o uniewinnienie Agcy. Niedługo potem Agca opuścił mury włoskiego więzienia, jednak przejęli go Turcy, którzy znów zamknęli go w więzieniu. Tym razem za zabójstwo słynnego tureckiego dziennikarza, Abdiego Ipekci.

Jan Paweł II - papież przebaczenia i pojednania

12 marca 2000 r. w Dniu Przebaczenia obchodzonego w ramach obchodów Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 podczas Mszy św. kardynałowie i arcybiskupi stojący na czele poszczególnych urzędów w Watykanie, prosili Wszechmogącego Boga o przebaczenie za grzechy synów i córek Kościoła. Jan Paweł II m.in. powiedział: „Władco świata, Ojczy wszystkich ludzi, przez swojego Syna wezwałeś nas, byśmy miłowali nieprzyjaciół, dobrze czynili tym, którzy nas nienawidzą, i modlili się za naszych prześladowców. Wielokrotnie jednak chrześcijanie sprzeniewierzyli się Ewangeliom i ulegając logice przemocy, pogwałcili prawa ludów i narodów, okazując pogardę dla ich kultur i tradycji religijnych: okaż się cierpliwy i miłosierny wobec nas i przebac nam! Przez Chrystusa, Pana naszego”.

Podróże apostolskie

Jednym z najważniejszych wyróżników pontyfikatu Jana Pawła II są podróże apostolskie. W całej historii Kościoła nie zdarzyły się tak liczne pielgrzymki papieża. Tę długowieczną tradycję braku podejmowania przez papieży podróży apostolskich, przerwał dopiero Jan XXIII (28 X 1958 - 3 VI 1963), który udał się do Loreto, a także do Asyżu z okazji jubileuszu 750-lecia zakonu franciszkańskiego. Przełom jednak przyniósł papież Paweł VI, który odbył 9 zagranicznych podróży m.in. do Izraela, Jerozolimy, Kolumbii, Ugandy, Australii, Portugalii, Turcji, Szwajcarii a także do

Iranu, Pakistanu, Filipin, Indonezji, Hongkongu, Sri Lanki. Ogromna jednak zmiana nastąpiła podczas pontyfikatu Jana Pawła II, który według oficjalnych danych odbył 104 zagraniczne pielgrzymki oraz ok. 145 podróży na terenie Włoch. Jako biskup Rzymu nawiedził 317 z 333 rzymskich parafii.

Podczas 145. podróży na terenie Włoch, Jan Paweł II wygłosił ok. 906 przemówień.

Podczas podróży zagranicznych Jan Paweł II odwiedził 130 krajów i ok. 900 miejscowości i wygłosił ponad 2400 przemówień. Niektóre kraje odwiedził kilkakrotnie m. in. Polskę, Francję, USA, Meksyk, Hiszpanię, czy Portugalię. Łączna długość pielgrzymkowych dróg Jana Pawła II wynosi ok. 1 mln 700 tys. km Długość ta odpowiada trzykrotnej odległości między Ziemią a Księżycem, czy prawie 30-krotnemu obiegnięciu Ziemi wokół równika. Poza Watykanem Jan Paweł II spędził w sumie ponad dwa lata swego 26-letniego pontyfikatu.

Pierwszą zagraniczną pielgrzymką Jana Pawła II była podróż na Dominikanę, do Meksyku i na Bahama w styczniu 1979 r. Ostatnią zaś pielgrzymka do Lourdes 15 - 16 VIII 2004 r. Jan Paweł II podczas swego pielgrzymowania odwiedził niemożliwe do nawiedzenia miejsca, takie jak Sarajewo, Bejrut, czy Jerozolima.

Każdą pielgrzymkę Jan Paweł II rozpoczynał od ucałowania ziemi. Gest ten wyrażał szacunek dla wszystkich mieszkańców ziemi, której był gościem. Większość swoich apostolskich podróży, pielgrzymek wiary, Jan Paweł II rozpoczynał od słów: „Przybywam jako Papież - Pielgrzym”. Każda Jego pielgrzymka oprócz szczególnych motywów, na przykład takich jak jubileuszowe obchody, beatyfikacje, kanonizacje, czy Światowe Dni Młodzieży, zawsze miała na celu spotkanie z wiernymi Kościoła lokalnego oraz umocnienie braci w wierze.

Kulminacyjnym momentem wszystkich pielgrzymek była Msza św., na zakończenie której Jan Paweł II zawierał dany naród Matce Bożej. Niemalże stałym elementem podróży były spotkania ekumeniczne, a także spotkania z młodzieżą. Jan Paweł II od początku lat 90. cierpiał na postępującą chorobę Parkinsona. Mimo licznych spekulacji i sugestii ustąpienia z funkcji, które nasilały się w mediach zwłaszcza podczas kolejnych pobytów papieża w szpitalu, pełnił ją aż do śmierci. Nagłe pogorszenie stanu Zdrowia papieża rozpoczęło się 1 lutego 2005 r. Przez ostatnie dwa miesiące życia Jan Paweł II wiele dni spędził w szpitalu i nie udzielał się publicznie. Przeszedł grypę i zabieg tracheotomii, wykonany z powodu niewydolności oddechowej. W czwartek 31 marca wystąpiły u Ojca Świętego silne dreszcze ze wzrostem temperatury ciała do 39,6°C. Był to początek wstrząsu septycznego połączonego z zapaścią sercowo-naczyniową. Uszanowano wolę papieża, który chciał pozostać w domu. Podczas mszy przy jego łożu, którą Jan Paweł II koncelebrował z przymkniętymi oczyma, kardynał Marian Jaworski udzielił mu sakramentu namaszczenia. 2 kwietnia o godz. 7.30

papież zaczął tracić przytomność a o godz. 19.00 wszedł w stan śpiączki. Monitor wykazał postępujący zanik funkcji życiowych. O godz. 21.37 osobisty papieski lekarz Renato Buzzonetti stwierdził śmierć Jana Pawła II. Ojciec Święty Jan Paweł II zmarł 2 kwietnia 2005 r. po zakończeniu Apelu Jasnogórskiego, w pierwszą sobotę miesiąca i wigilię Święta Miłosierdzia Bożego, w 9666 dniu swojego pontyfikatu. W ciągu ostatnich dwóch dni życia towarzyszyli mu nieustannie wierni z całego świata.

Pogrzeb Jana Pawła II odbył się w piątek 8 kwietnia 2005r, w którym uczestniczyło na placu św. Piotra ok. 300 tys. wiernych oraz 200 prezydentów i premierów, a także przedstawiciele wszystkich wyznań świata, w tym duchowni islamscy i żydowscy. Po zakończeniu nabożeństwa żałobnego, w asyście tylko duchownych z najbliższego otoczenia, papież został pochowany w podziemiach bazyliki św. Piotra, w krypcie Jana XXIII, beatyfikowanego w 2000 r. 13 maja 2005 r. papież Benedykt XVI (następca Jana Pawła II) zezwolił na natychmiastowe rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego Jana Pawła II, udzielając dyspensy od pięcioletniego okresu oczekiwania od śmierci kandydata, jaki jest wymagany przez prawo kanoniczne. Formalny proces rozpoczął się 28 czerwca 2005 r., kiedy zaprzysiężeni zostali członkowie trybunału beatyfikacyjnego. Postulatorem został polski ksiądz Sławomir Oder. 2 kwietnia 2007 r. zakończyła się faza diecezjalna procesu i wszystkie akta zostały przekazane do watykańskiej Kongregacji ds. kanonizacyjnych.

Proces beatyfikacyjny i kanonizacyjny Jana Pawła II

Proces beatyfikacyjny i kanonizacyjny Jana Pawła II rozpoczął się właściwie żądaniem *santo subito* (wł. "święty natychmiast"), który był zwrotem pojawiającym się na transparentach zgromadzonych osób podczas uroczystości pogrzebowych papieża Jana Pawła II na Placu św. Piotra w Watykanie 8 kwietnia 2005 roku. W ten sposób wierni Kościoła katolickiego domagali się od przyszłego papieża, jeszcze przed jego wyborem, aby niezwłocznie po rozpoczęciu nowego pontyfikatu podjął procedurę zmierzającą do kanonizacji Jana Pawła II. Zwrot ten nawiązuje do tradycji chrześcijańskiej.

Beatyfikacja

Relikwiarz z ampułką zawierająca krew Jana Pawła II umieszczony w mensie ołtarzowej w Centrum Jana Pawła II „Nie lękajcie się” na Łagiewnikach w Krakowie

- Już 13 maja 2005 roku papież Benedykt XVI także skorzystał z przysługującego mu uprawnienia i ogłosił, że nie widzi przeszkód, aby proces beatyfikacyjny Jana Pawła II rozpoczął się natychmiast, bez zachowania wymaganego pięcioletniego okresu. Formalnie proces rozpoczął się 28 czerwca 2005, kiedy zaprzysiężeni zostali członkowie trybunału beatyfikacyjnego. Postulatorem procesu został polski ksiądz, Sławomir Oder.
- 23 marca 2007 trybunał diecezjalny badający tajemnicę uzdrowienia jednej z francuskich zakonnice – Marie Simon-Pierre Normand – za wstawiennictwem papieża Polaka potwierdził fakt zaistnienia cudu. Po niespodziewanym uzdrowieniu, o które na modlitwie prosiły za wstawiennictwem zmarłego papieża członkinie jej zgromadzenia, powróciła do pracy w szpitalu dziecięcym. Przy okazji podania tej wiadomości ks. Oder poinformował, że istnieje kilkaset świadectw dotyczących uzdrowienia za wstawiennictwem Jana Pawła II. Trybunał beatyfikacyjny jest na etapie przygotowywania kolejnych procesów dotyczących cudów.
- 2 kwietnia 2007 miało miejsce oficjalne zamknięcie diecezjalnej fazy procesu beatyfikacyjnego w Bazylice św. Jana na Lateranie w obecności wikariusza generalnego Rzymu, kardynała Camillo Ruiniego.
- 16 listopada 2009 w watykańskiej Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych odbyło się posiedzenie komisji kardynałów w sprawie beatyfikacji Jana Pawła II. Obrady komisji zakończyło głosowanie, w którym podjęto decyzję o skierowaniu do Benedykta XVI prośby o wyniesienie polskiego papieża na ołtarze. Do całkowitego zakończenia procesu beatyfikacyjnego niezbędna była

promulgacja (zatwierdzenie) przez papieża Benedykta XVI dekretów: o heroicznosci cnót Jana Pawła II i o uznaniu cudu przypisywanego jego wstawiennictwu.

- 19 grudnia 2009 papież Benedykt XVI podpisał dekret o uznaniu heroicznosci cnót Jana Pawła II, który zamyka zasadniczą część jego procesu beatyfikacyjnego. Jednocześnie rozpoczęło się dochodzenie dotyczące cudu uzdrowienia przypisywanego wstawiennictwu polskiego papieża: niewytłumaczalnego z medycznego punktu widzenia nagłego ustąpienia objawów zaawansowanej choroby Parkinsona u francuskiej zakonnicy Marie Simon-Pierre Normand.

- 12 stycznia 2011 komisja Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych zaaprobowala cud za wstawiennictwem Jana Pawła II mający polegać na uzdrowieniu francuskiej zakonnicy. Zgodnie z konstytucją apostolską Jana Pawła II *Divinus perfectionis* Magister z 1983 r. ustalającą nowe zasady postępowania kanonizacyjnego orzeczenie Kongregacji zostało przedstawione papieżowi, który ma wyłączne prawo decyzji o kościelnym kulcie publicznym Sług Bożych.

- 14 stycznia 2011 Papież Benedykt XVI podpisał dekret o cudzie, wyznaczył na dzień 1 maja 2011 beatyfikację papieża Jana Pawła II, której dokonał osobiście w Watykanie na placu św. Piotra.

- 1 maja 2011 nastąpiła beatyfikacja Jana Pawła II podczas uroczystej Mszy Świętej na placu św. Piotra w Rzymie. Nabożeństwo prowadził papież Benedykt XVI, uroczystą mszę koncelebrowało kilka tysięcy kardynałów, arcybiskupów i biskupów z całego świata. Polskę reprezentował prezydent Bronisław Komorowski wraz z małżonką, wśród obecnych na placu byli również prezydenci: Włoch Giorgio Napolitano, Meksyku Felipe Calderón, Bośni Bakir Izetbegović, Albanii Bamir Topi, Estonii Toomas Hendrik Ilves, Beninu Thomas Yayi Boni, Kamerunu Paul Biya, Demokratycznej Republiki Konga Denis Sassou-Nguesso oraz Hondurasu Porfirio Lobo Sosa. We włoskiej delegacji obecny był również premier Silvio Berlusconi oraz przewodniczący obu izb parlamentu. Przybył również przywódca Zimbabwe Robert Mugabe. Belgię reprezentowała rodzina królewska – król Albert II z królową Paolą, Francję – premier François Fillon, Litwę – premier Andrius Kubilius, Stany Zjednoczone i Rosję reprezentowali ambasadorowie. Niemcy reprezentował minister spraw zagranicznych Hans-Peter Friedrich. Przybyli również przewodniczący Komisji Europejskiej Jose

Manuel Barroso, przewodniczący Parlamentu Europejskiego Jerzy Buzek i przewodniczący Rady Europejskiej Herman Van Rompuy[5].

Liczba wiernych uczestniczących w nabożeństwie jest szacowana na 1,5 mln osób, w tym trzysta tysięcy Polaków. Relikwiarz zawierający krew papieża wniosła francuska zakonnica Marie Simon-Pierre Normand, uzdrowiona przez błogosławionego.

Kanonizacja

- 5 lipca 2013 papież Franciszek wydał dekret w sprawie cudu za wstawiennictwem bł. Jana Pawła II. Cudem tym, jak poinformował ks. Federico Lombardi, jest zatwierdzone przez lekarzy i teologów z Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych i niewytłumaczalne z punktu widzenia medycznego, uzdrowienie kobiety z Kostaryki, Floribeth Mora Diaz cierpiącej na nieoperacyjnego tętniaka mózgu. Kobieta, oglądając beatyfikację Jana Pawła II, zaczęła do niego się modlić, po czym doznała nagłego uzdrowienia. Papież Franciszek poinformował, że razem z Janem Pawłem II, kanonizowany zostanie również bł. Jan XXIII. Data kanonizacji obu papieży zostanie ujawniona na konsystorzu.
- 30 września 2013 odbył się konsystorz na którym papież Franciszek ogłosił dzień 27 kwietnia 2014 (tj. Niedziela Miłosierdzia Bożego) jako datę kanonizacji Jana Pawła II i Jana XXIII.
- 27 kwietnia 2014 w Niedzielę Miłosierdzia Bożego papież Franciszek przy koncelebrze emerytowanego papieża Benedykta XVI odprawił na placu Św. Piotra mszę świętą kanonizacyjną obu papieży. W uroczystości uczestniczyło wiele zagranicznych delegacji, w tym także z Polski. We **Mszy Św. Kanonizacyjnej** uczestniczyło ok. 800 tyś. wiernych. Po mszy **papież Franciszek** przejechał w papamobile wokół placu św. Piotra oraz wzdłuż ulicy via della Conciliazione i błogosławił zebranych wiernych.

Opracowane na podstawie:

- A. Torielli, Santo subito. Tajemnice świętości Jana Pawła II, Kraków 2009
- Tatus Tuus, Miesięcznik Postulacji do spraw beatyfikacji i kanonizacji Sługi Bożego Jana Pawła II, numer specjalny
- List, Wielki Janie Pawle co z nami będzie?, 5/05, s. 17 - 26
- A. Jackowskiego, I. Sołjan, Leksykon pielgrzymek Jana Pawła II, Kraków 2006
- www.wiara.pl
- www.opoka.pl

Obowiązuje również film „Karol, papież który pozostał człowiekiem”